

Kwidzyn 2500 litrów spirytusu

W jednym z garaży na terenie Kwidzyna znaleziono 2500 litrów spirytusu, który prawdopodobnie pochodzi z przemysłu. Wartość zarekwirowanego przez policję trunku oszacowano na 200 000 zł. Przechowywany był w plastikowych pięciolitrowych pojemnikach. Mężczyzna, któremu właściciel powierzył w opiekę garaż, twierdzi, że nie miał pojęcia, że w butlach jest spirytus. Powiedziano mu, że to komponent do produkcji octu.

W akcji brali udział funkcjonariusze sekcji kryminalnej kwidzyńskiej policji oraz celnicy z Gdyni, którzy dowiedzieli się o sprawie w wyniku „działań operacyjnych”. Trwają poszukiwania właściciela garażu i źródła pochodzenia spirytusu.

(ad)



Spirytus przechowywano w pięciolitrowych butelkach w jednym z garaży. Jego wartość oceniono na 200 000 zł.

Fot. Archiwum

Str. 2

Kwidzyn. 64-letni mężczyzna kolejną ofiarą letnich kąpiei

UTONAŁ W BALATONIE



Balaton, czyli staw w środku miasta, to bardzo popularne miejsce letniego odpoczynku kwidzyńców. Kilka dni temu utonął tam starszy mężczyzna.

Fot. Mirosław Wiśniewski

64-letni Konrad N. utonął w stawie zwanym Balatonem przy ul. Wiślanej. Odpoczywał tam z grupą znajomych.

-Poszedł popływać i nagle zniknął pod wodą. Była godz. 18.50. Na plaży, która co prawda nie jest strzeżona, ale zakazu kąpiei tam nie ma, tego dnia było wielu ludzi. Niektórzy rzucili się na ratunek. Niestety nic nie dało się zrobić - informuje Anna Wolińska, rzecznik kwidzyńskiej policji. - Wezwano pogotowie i wydobyto ciało Konrada N.

Sprawa została zamknięta, gdyż wykluczono działanie osób trzecich. Trudno powie-

dzieć, co dokładnie się stało. Czy skurcz mięśni, czy nagłe zasląbnienie, a może wstrząs termiczny, o którym Ireneusz Niziołek mówi, że jest przyczyną wielu zgonów podczas upałów?

-Gwałtowne wejście do wody po długim przebywaniu na słońcu może spowodować zaburzenia rytmu serca i migotanie komór. Bez natychmiastowej pomocy lekarskiej grozi to śmiercią - mówi I. Niziołek.

Konrad N. był niemiłym człowiekiem, a dolegliwości podczas upałów najbardziej odczuwają starsi ludzie. Policjanci twierdzą, że osoby, któ-

re wypoczywały na plaży razem z 64-latką, piły tam alkohol. Jednak nic nie wskazuje na to, by i Konrad N. był pod jego wpływem.

Nie jest on pierwszą w tym roku ofiarą kąpiei w powiecie kwidzyńskim.

Dwa tygodnie temu woda zabrała 17-latkę Łukasza J. z Monasterzysk w gminie Stary Dzierzgoń (pow. sztumski), który utopił się na niestrzeżonym kąpielisku w Jakubowie (gm. Prabuty). Chłopak nie umiał pływać. Nie wiedział, że niedaleko brzegu jest kilkumetrowa głębia. Jego ciało wydobyli nurkowie.

(ad)

REKLAMA



W NUMERZE
**Bracia
w jednej celi**

Ryjevo. Wiele wskazuje na to, że dwaj bracia spod Ryjewa razem spędzą kilka miesięcy w więzieniu. Jeden już siedzi - za notoryczne jeżdżenie rowerem bez uprawnień, a drugi odpowie za kierowanie po pijanemu.

Str. 2

Lepper kontra Warmińskie

Kwidzyn - Warszawa. Dzięki interwencji posłanki Hojarskiej, która odwiedziła Kwidzyn, w ministerstwie rolnictwa odbyło się spotkanie mediacyjne kwidzyńskich plantatorów groszku z przedstawicielami grupy Pamapol, do której należą Warmińskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego. Chodzi o nieprawidłowości podczas skupu.

Str. 3

Tak się robi miód



Gardeja, Straszewo, Parpary. Kwidzyńscy pszczelarze, Jan Paško, Dominik Sudoł i Robert Pipczyński, opowiadają o swoich pasiekach. Witold Cyranowicz, prezes stowarzyszenia miodosytników, zdradza tajniki wyrobu miodu pitnego.

Str. 6 i 7

„Kurier” na plaży

Gardeja. -Rzucali we mnie kamieniami, gdy zwracałem im uwagę, by nie wypływali zbyt daleko - mówi Paweł Pilić, ratownik na gminnym kąpielisku nad jeziorem Kamień. Dziś relacja z wizyty naszych reporterów na tej plaży.

Str. B i C

9 771 232 409 000 30

Polskie Supermarkety Spożywcze

Oferta handlowa ważna od 26.07.2006 - 01.08.2006

| | | | |
|---------------------|----------------------------------|----------------------------|------------------------|
| | | | |
| 14,99 1kg | 4,99 1opak. - 100 exp. | 0,99 46 g - 50 g | 33,99 1opak. |

Wybuchowy powrót do szkoły!
Baw się razem z nami i ciesz nagrodami!

PONAD 1400 NAGRÓD !!!

W DNIACH 29.07.2006 - 29.08.2006
KUPUJ PRODUKTY SZKOLNE
I WYGRYWAJ NAGRODY !!!

KRONIKA POLICYJNA

Pijany okrada chłodziarkę

Kwidzyn. W nocy na ul. Słowackiego policjanci zatrzymali mężczyznę, który włamał się do chłodziarki stojącej przy kiosku ruchu. Funkcjonariuszy powiadomił telefonicznie anonimowy rozmówca. Gdy przybyli na miejsce, okazało się, że koło chłodziarki kręci się kilku mężczyzn, którzy na widok radiowozu rozbiegli się w różnych kierunkach. Udało się zatrzymać 23-letniego Marcina B., który, jak się później okazało, miał blisko 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Wraz z kolegami zniszczył metalową pokrywę chłodziarki i usiłował ukraść ponad 30 różnych napojów o łącznej wartości ok. 85 zł. Zatrzymany będzie odpowiadał z art. 279 par. 1 Kodeksu Karnego („Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”).

Kilka dni później sytuacja się powtórzyła, ktoś dobrał się do tej samej chłodziarki przy ul. Słowackiego. Tym razem nikt nie powiadomił policji. Złodzieje zabrali napoje chłodzące warte 250 zł.

POLICJA POSZUKUJE

Wyszedł i nie wrócił

Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie poszukuje zaginionego 20 czerwca 2006 roku 29-letniego Zenona Kamińskiego z Kwidzyna.

Mężczyzna wyszedł z domu, nie mówiąc dokąd się udaje i do dziś nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Rysopis zaginionego:

wzrost około 170 cm, szczupła budowa ciała, włosy krótkie ciemny blond, niebieskie oczy, twarz podłużna, uszy lekko odstające, nos mały, pełne uzębienie.

Ubiór: płócienne niebieskie spodnie w podłużne siwe pasy, biała bawełniana koszulka w czerwone pasy z krótkim rękawem - na rękawach z przodu wizerunek orła białego i napis „POLSKA”, marynarka w szaro-zieloną kratę, czarne sznurowane buty, siwe skarpety, czarne slipy.

Wszelkie informacje mogące przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionego należy zgłaszać pod nr. tel. 0-55 645 03 21 lub 997. (ad)



Zenon Kamiński wyszedł z domu 20 czerwca i do tej pory nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Kim był ten człowiek?

Nie wiadomo jeszcze, jak nazywał się i kim był mężczyzna, którego ciało znaleziono w rzece Liwie 14 lipca. Kwidzińscy policjanci starają się ustalić jego tożsamość i proszą o pomoc Czytelników „Kuriera”.

Oto **rysopis** mężczyzny: wiek około 30-40 lat, wzrost 186 cm, krępa budowa ciała włosy krótkie, rzadkie jasny-blond, duża łysina czołowo-potyliczna, oczy prawdopodobnie piwne, pełne uzębienie, znak szczególnie - na lewym ramieniu tatuaż w kształcie rozwartych skrzydeł orła.

Ubrany był w niebiesko-czarne slipy z napisem na szerokiej gumce „COTTON BOXER”, zielono-szare skarpety, czarne sznurowane buty z tworzywa skóropodobnego z czarną podszewką, mocno zniszczone. Wszelkie informacje mogące przyczynić się do ustalenia tożsamości tego człowieka należy kierować pod nr. tel. 0 - 55 645 03 21 lub 997. (ad)



Tatuaż w kształcie rozwartych skrzydeł orła - to znak szczególny mężczyzny, którego ciało znaleziono w Liwie 14 lipca. Być może to pomoże ustalić jego tożsamość.

REKLAMA

UWAGA !!!

NOWY ADRES
NOWY SALON FIRMOWY

Meble VOX
Grudziądz, ul. Rynek 22-24
☎: 056 - 6425636

- ☛ Największy wybór mebli
- ☛ Jakość i styl
- ☛ Gotowe aranżacje
- ☛ 500 m kw. powierzchni

TWÓJ DOM ODŻYWA

KUPON RABATOWY
Waż. kupon,
a przy zakupie mebli
otrzymasz atrakcyjną
rabaty !!

Kwidzyn. 200 000 złotych w plastikowych pojemnikach

Nielegalny spirytus w garażu



2500 litrów spirytusu w plastikowych butelkach, który znaleziono w jednym z kwidzińskich garaży, funkcjonariusze przewieźli do magazynów Izby Celnej w Gdyni.

Kwidzińscy policjanci i pracownicy Izby Celnej w Gdyni odkryli, że w wolnostojącym garażu w Kwidzynie znajduje się 2500 litrów spirytusu. Prawdopodobnie pochodzi on z przemysłu. Zarekwirowano cały alkohol, który umieszczony był w pięciolitrowych plastikowych pojemnikach zapakowanych w kartony (po sześć butelek w każdym kartonie), i przewieziono do magazynów Izby Celnej w Gdyni.

-Mężczyzna, który zajmuje się tym garażem, ale nie jest jego właścicielem, twierdzi, iż nie miał pojęcia, że pojemniki zawierają przemycony spirytus. Powiedziano mu, że jest to komponent do produkcji octu. Mężczyzna ten został wynajęty do przywiezienia i pilnowa-

nia tego towaru - informuje Anna Wolińska, rzecznik kwidzińskiej policji.

Policjanci nie chcą zdradzać szczegółów tej sprawy. Dlatego nie wiadomo nic na temat właściciela garażu, ani zleceniodawcy transportu.

Oprócz alkoholu w garażu było też 90 aluminiowych felg. Początkowo funkcjonariusze sądzili, że pochodzą z kradzieży, jednak to przypuszczenie się nie potwierdziło. W garażu znajdowały się również części do składania rowerów, które zabezpieczono i poddano analizie. Z wstępnych ustaleń funkcjonariuszy Izby Celnej wynika, że szacunkowo wartość zabezpieczonego spirytusu to 200 000 zł (przyjmując jako wartość rynkową 80 zł za litr). Sprawą zajmuje się Komenda Powiatowa Policji w Kwidzynie.

nie.

O spirytusowym magazynie funkcjonariusze dowiedzieli się w wyniku „działań operacyjnych”, co w policyjnym żargonie oznacza zwykle informację od mieszkańca. (ad)

Sprzedawała

Kilka tygodni temu wyszedł na jaw podobny przypadek, ale na dużo mniejszą skalę. Okazało się, że 41-letnia mieszkanka podkwidzińskiej wsi nielegalnie sprzedawała alkohol i papierosy. W jej mieszkaniu policjanci znaleźli 150 litrów spirytusu i 155 paczek papierosów.

Procederem tym zajmowała się od lutego tego roku. Spirytus przemycony zza wschodniej granicy kupowała na targowisku w Braniewie i sprzedawała w Kwidzynie i okolicach.

Święto Policji Przed teatrem

W ubiegłym roku policyjny festyn odbył się w budynku Komendy Powiatowej Policji.

-W tym roku imprezę przenieśliśmy do centrum miasta, na plac przed teatrem, by mieszkańcy chętniej ją odwiedzili - wyjaśnia Anna Wolińska, rzecznik kwidzińskiej policji.

Oto program policyjnego święta (środa 26 lipca):

9:00 - msza w katedrze,
10:15 - wręczenie wyróżnień, odznaczeń i mianowań dla policjantów, **ok.11:30** - gry i konkursy dla dzieci, pokazy pobierania odcisków palców, działań Policyjnej Grupy Interwencyjno-Taktycznej, grochówka itp.
-Mieszkańcy mieli możliwość odwiedzenia komendy policji podczas dnia otwartego - 25 lipca w godz. 10:00 - 14:00 - mówi A. Wolińska. (ad)

Ryjewo. Posiedzą za jazdę po pijanemu Bracia recydywiści

Dwaj bracia spod Ryjewa okazali się wyjątkowo odporni na wymiar sprawiedliwości. Jednemu z nich już dawno odebrano prawo do jazdy (także rowerem), a mimo to obaj jeździli po wsi pod wpływem alkoholu. Kierownik posterunku w Ryjewie, asp. Andrzej Czachorowski, zatrzymał ich 2 maja. Wyczuł od nich woń alkoholu, zaczął zsiąść z rowerów i poleciał im stawić się na posterunku za dwa dni. Jak przystało na praworządnych obywateli, bracia wypełnili swój obowiązek i przybyli na wezwanie... rowerami. Tak więc jeden z nich ponownie złamał zakaz sądowy.

Kilka dni temu bracia ponownie wpadli w ręce policji. Przypadek sprawił, że znów zatrzymał ich, jadących razem rowerami, asp. Czachorowski. Obaj byli pijani. Nie było dyskusji - starszy (ten bez uprawnień) trafił na 4,5 miesiąca do więzienia. A młodszy po kilku dniach znów jechał pijany. I znów na jego drodze stanął asp. A. Czachorowski, który stwierdził, że rowerzysta - recydywista ma ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Najprawdopodobniej będzie towarzyszył swojemu bratu w więziennej celi. (ad)

Dziecko odzyskało rower

Dzięki komunikatowi, jaki zamieściliśmy, udało się odszukać właściciela dziecięcego roweru. Został skradziony, ale policjanci go odzyskali. Nie wiadomo było jednak, do kogo należy. Na prośbę funkcjonariuszy opisaliśmy w „Kurierze” wygląd pojazdu. Komunikat przeczytał właściciel i zgłosił się na komendę. (ad)

Kwidzyn. Plantatorzy kontra „Warmińskie” O naszym groszku w ministerstwie

W miniony w czwartek kwidzyńscy plantatorzy groszku spotkali się z wice-ministrem rolnictwa Markiem Zagórskim. Spotkanie w ministerstwie odbyło się za sprawą posłanki Samoobrony Danuty Hojarskiej, którą rolnicy poprosili o interwencję w związku z nieprawidłowościami podczas tegorocznego skupu.

- Jestem przekonany, że firma Pamapol, która kieruje Warmińskimi Zakładami Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kwidzynie, wypłaci plantatorom odszkodowania - powiedział nam Stanisław Serwin, dyrektor biura poselskiego Danuty Hojarskiej w Gdańsku, który uczestniczył w spotkaniu w ministerstwie. - To poważne przedsiębiorstwo, które ma 20-proc. udział w rynku przetwórstwa warzyw w Polsce, od niedaw-

na jest na giełdzie. Nie sądzę, by „bawili się” w przepychanki z rolnikami.

W sporze między plantatorami a WZPOW chodzi oczywiście o pieniądze. „Warmińskie”

nie odebrały od rolników całego zakontraktowanego zbioru grochu, dlatego poniosą oni straty (nie zebrano go z 1000 hektarów). Dlaczego? Jerzy Cieślak, prezes WZPOW, jako powód podaje upalną pogodę i niesolidność dostawcy maszyn, który spóźnił się z ich montażem. Plantatorzy są innego zdania:

-Pogoda też zawiązała, ale przede wszystkim bałagan, brak harmonogramu odbioru odmian wczesnych i późniejszych. Poza tym firma chyba przeliczyła się ze swoimi możliwościami kontraktując u nas dużo więcej grochu niż w poprzednich latach - mówią rolnicy z Pastwy w gminie Kwidzyn.

WZPOW zakontraktowały w tym roku prawie o jedną trzecią groszku więcej niż zazwyczaj. Do tej pory kupowano ok. 11 tys. ton, w tym roku zamówiono ok. 16

tys. ton.

Plantatorom wtóruje posłanka Danuta Hojarska, która w zeszłym tygodniu na ich prośbę odwiedziła w Kwidzynie. Rozmawiała z prezesem Cieślakiem. Jej zdaniem, groszek w tym roku zakontraktowano na wyrost sądząc od początku, że rolnicy tyle nie wyprodukują. Stało się inaczej. Prezes Cieślak zaprzecza tłumacząc, że zamówiono więcej groszku, gdyż takie było zapotrzebowanie rynku. (ad)



Lepper musiał wyjść

Stanisław Serwin, dyrektor biura poselskiego Danuty Hojarskiej w Gdańsku.

-W mediacyjnym spotkaniu w ministerstwie rolnictwa uczestniczyli m.in. kwidzyńscy plantatorzy groszku, szefowie firmy Pamapol, wiceminister Andrzej Zagórski, posłanka Danuta Hojarska i ja. Minister i wicepremier Andrzej Lepper poznał istotę sprawy, jednak na spotkaniu z kwidzyńskimi rolnikami był tylko przez chwilę, potem musiał zająć się innymi obowiązkami. Umówiono się na kolejne spotkanie w Kwidzynie - już po zakończeniu i podsumowaniu kampanii, gdy wszyscy będą mieli konkretne dane, ile skupiono, a ile nie. Spotkanie odbędzie się najprawdopodobniej w czwartek 27 lipca. Sądzę, że rolnicy dojdą z firmą do porozumienia.



- Od października ubiegłego roku WZPOW związane są z firmą Pamapol. Zmienia się logo i szata graficzna opakowań. Ma to wzmocnić na rynku kwidzyńską markę. Na zdjęciu: Jerzy Cieślak, prezes „Warmińskich”.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Zdaniem prezesa

Żaden zakład nie wytrzyma takiej pogody

Jerzy Cieślak, prezes Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kwidzynie.

-Plantatorzy groszku z okolic Kwidzyna oskarżają WZPOW o bałagan podczas skupu. Ich zdaniem z tego głównie powodu, a nie tylko przez pogodę, WZPOW nie przyjęły zbioru z ok. 1000 hektarów. Proszę wyjaśnić, z czego wynikają problemy i czy rzeczywiście rolnicy stracą, bo WZPOW „nie wyrobiły się...” z przyjmowaniem groszku?

-Zbiory zielonego grochu rozpoczęły się w tym roku planowo, 28 czerwca (podobnie jak w ubiegłych latach). W pierwszym okresie zbiorów grochu wczesnego, z powodu opóźnień w dostawie i montażu urządzeń przez dostawcę, osiągały dobowo mniejsze niż zakładano ilości. Jednak już od 2 lipca - zwiększając moce produkcyjne - w ciągu kilku dni zbiory przekroczyły ponad 500 ton na dobę, a więc osiągnięto zakładaną na cały zbiór wielkość dobową. Z powodu stosunkowo niewielkich opadów deszczu i wysokich temperatur dojrzałość technologiczna grochu postępowała i postępuje w sposób anormalny.

Ta wyjątkowa sytuacja wymaga zbioru dobowego przekraczającego 700 ton, na który nie jest przygotowany żaden z zakładów w Polsce. W związku z tym, w sytuacji pogarszających się warunków pogodowych - ograniczających sprawne prowadzenie kampanii - zarząd WZPOW podjął decyzję o uruchomieniu dodatkowych linii do produkcji groszku w puszkach oraz do mrożenia grochu w specjalnych opakowaniach, co w stosunkowo szybkim czasie pozwoliło na dodatkowe zwiększenie mocy produkcyjnych.

WZPOW od marca tego roku realizuje inwestycje o wartości ok. 22 mln zł w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego.

Celem zmian jest unowocześnienie potencjału produkcyjnego, który w normalnych warunkach pogodowych pozwoli na produkcję ponad 50 tys. ton rocznie. Stwarza to realną szansę dla plantatorów powiększenia ilości i wolumenu uprawianych warzyw.

W wyniku dotychczas zrealizowanych inwestycji zwiększono moce produkcyjne z ok. 400 (w latach ubiegłych) do ok. 600 ton na dobę.



Fot. Mirosław Wiśniewski

-Plantatorzy poprosili o pomoc posłankę Samoobrony Danutę Hojarską, która twierdzi podobno, że „Warmińskie...” chciały przechrzcić rolników i zakontraktowały zbyt dużo grochu zakładając, że plantatorzy i tak tyle nie wyprodukują...

-Nie może być mowy o próbach „przechytrzenia rolników”. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że są oni naszymi najważniejszymi partnerami. Dlatego też wszystkie podejmowane przez zarząd działania mają na celu zarówno interes firmy, jak i plantatorów.

-Jak układa się współpraca „Warmińskich” z Pamapolem? Kiedy klienci będą mogli odczuć jej skutki? Kiedy marka WZPOW będzie bardziej rozpoznawalna, tak jak zapowiadano?

-Od momentu przejęcia pod koniec 2005 roku przez Pamapol S.A. kontroli operacyjnej nad WZPOW w Kwidzynie, podjęto szereg istotnych decyzji dotyczących przyszłości zakładów i 500-osobowej załogi. Zdecydowano m.in. o rozpoczęciu procesu inwestycyjnego o wartości około 22 mln zł. Należy tutaj przypomnieć, że są to największe nakłady inwestycyjne w ciągu ostatnich kilkunastu lat działalności WZPOW. Przeprowadzona została również gruntowna rewitalizacja zarówno loga Kwidzyna, jak i szaty graficznej opakowań. Zmiany dotyczą konserw warzywnych (groszek, kukurydza, sałatki). Kolejny etap to rewitalizacja opakowań mrożonek oraz wprowadzenie nowych mrożonych dań gotowych. Przykładem efektów tych działań może być m.in. znaczne zwiększenie mocy produkcyjnych zakładu oraz zwiększenie świadomości marki „Kwidzyn” wśród najważniejszych w Polsce dystrybutorów.

Rozmawiała:
Anna Skrobiszewska

Dzieje się w tygodniu

Liwa pod kontrolą starosty

Powiat. Patrole Społecznej Straży Rybackiej, policji oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Kwidzynie okazały się skutecznym sposobem na zapobieganie skażeniom Liwy. Chodzi głównie o środki ochrony roślin, które dostawały się do wody. Szczególnie narażony na to jest odcinek rzeki od Kwidzyna do Białej Góry.

Prowadzona od ubiegłego roku akcja przynosi efekty. Wszyscy wiedzą, że rzeka jest monitorowana kilka razy dziennie. Zwróciliśmy się z apelem do rolników, którzy muszą używać środków ochrony roślin, zwalczających chwasty i szkodniki, aby zachowali szczególną ostrożność i odpowiednie odległości od cieków wodnych. Niedopuszczalne jest korzystanie z rzeki do płukania zbiorników. Nie możemy udowodnić, że trzy lata temu przyczyną skażenia były środki ochrony roślin, ale wiele wskazuje na to, że tak było. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy biorą udział w tej akcji, szczególnie

Społecznej Straży Rybackiej, w tym wędkarzom z Polskiego Związku Wędkarskiego oraz Niezależnego Związku Wędkarskiego, a także policji - mówi wicestarosta Andrzej Fortuna.

Do zatrucia rzeki najczęściej dochodziło na przełomie maja i czerwca. Ginęły nie tylko ryby, ale także ptaki, bobry oraz inne zwierzęta żyjące w rzece i nad brzegami. Do największego w ostatnim czasie skażenia wody doszło trzy lata temu. Zginęły wówczas setki ryb oraz innych zwierząt, w tym także bobry. Sprawców nie udało się wykryć. Podejrzewano jedynie, że do wody przedostały się toksyczne środki stosowane podczas oprysków na polach. (jk)

Alarmowy telefon

Starostwo Powiatowe uruchomiło alarmowy numer telefonu - 693 470 307 - pod który można zgłaszać wszelkie, niepokojące sygnały dotyczące skażenia Liwy. Można także powiadomić straż pożarną.



Społeczna Straż Rybacka, którą tworzą wędkarze z Polskiego Związku Wędkarskiego oraz Niezależnego Związku Wędkarskiego, patrolują Liwę, aby nie dopuścić do jej skażenia.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Dotacja na terapię dzieci

Kwidzyn. 12,5 tys. zł przekaże miastu samorząd gminy Kwidzyn. Pieniądże trafią Ośrodka Terapii i Rehabilitacji dla Dzieci. Samorząd gminy nie może ich przekazać bezpośrednio.

Pod opieką ośrodka jest ok. 40 dzieci z naszej gminy. Ponieważ organem założycielskim tej placówki jest miejski samorząd, nie możemy pieniędzy przekazać bezpośrednio - wyjaśnia Edmund Wierzbza, wójt gminy Kwidzyn.

Samodzielny Publiczny Ośrodek Terapii i Rehabilita-

cji dla Dzieci w Kwidzynie to placówka, której działalność znana jest nie tylko w Polsce, ale także za granicą. Współpracuje m.in. z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Alternatywnej i Wspomagającej Komunikacji (ISAAC), ACE Center w Oxfordzie (Wielka Brytania) oraz The Swedish Handicap Institute. Powstała, aby pomagać najmłodszym mieszkańcom regionu, borykającym się z różnego rodzaju niepełnosprawności. Znana jest jednak głównie z pomocy udzielanej dzieciom niemówiącym. (jk)

Kwidzyn. 74 nowe mieszkania przy ulicy Toruńskiej

Przyszła pora na przeprowadzkę



Nowy blok Towarzystwa Budownictwa Społecznego u zbiegu ulic Toruńskiej i Łużyckiej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wczoraj oddano do użytku blok Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Toruńskiej.

Zamieszkają tam 74 rodziny. Budowę finansowano ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Kredytu udzielił Bank Gospodarstwa Krajowego. Na inwestycję TBS

otrzymało ponad 4,1 mln zł kredytu. Ogólna powierzchnia mieszkaniowa przekroczyła 3600 m kw. Większość to dwupokojowe mieszkania o pow. od 40 do 55 m kw. W przyszłym roku rozpocznie się budowa kolejnych - przy ul. Sokolej.

TBS to spółka miejskiego samorządu. Pierwszeństwo w

uzyskaniu lokalu w TBS mają osoby, które opuszczają lokal komunalny. Nie muszą one płacić kaucji przed przeprowadzeniem się do nowego mieszkania. Inne osoby muszą wpłacić 7 proc. tzw. wartości odtworzeniowej oraz 12-krotność czynszu. W ciągu pięciu lat TBS wybudowało 349 lokali. (jk)

Powiat. Trzeci w ogólnopolskim rankingu

Punkty za ekologię i Przejrzystą Polskę

Powiat kwidzyński zajmuje trzecie miejsce w ogólnopolskim rankingu prowadzonym przez Związek Powiatów Polskich. Punkty przyznawane są m.in. za najróżniejsze rozwiązania, które ułatwiają mieszkańcom kontakty ze Starostwem Powiatowym, służą ochronie środowiska naturalnego, a także takie, które pozwalają na informowanie o bieżących sprawach, którymi zajmuje się samorząd. Kwidzyn wyprzedziły tylko powiaty białogardzki i szczeciński.

Punkty w rankingu przyznaje się m.in. za połączenie



Kwidzyn to jedyny powiat województwa pomorskiego, który znalazł się w pierwszej dziesiątce - podkreśla wicestarosta Andrzej Fortuna.

internetowe starostwa z poszczególnymi siedzibami gmin, za certyfikat akcji „Przejrzysta Polska” oraz działania przyjazne środowisku. Oceniana jest także strona internetowa oraz działania związane z odnawialnymi źródłami energii. Punkty są też za organizację różnych imprez. Cieszymy się z tak wysokiej oceny. Nie oznacza to jednak, że nie mamy już nic do zrobienia - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Starostwo czeka obecnie na przyznanie przez Związek Powiatów Polskich certyfikatu

bezpieczeństwa informatycznego. Dla powiatu oznacza to kolejnych 150 punktów w rankingu. W konkursie bierze udział ponad 300 powiatów, które przeszone są w Związek Powiatów Polskich. Powiat kwidzyński jest jedynym powiatem województwa pomorskiego, który znalazł się w pierwszej dziesiątce. (jk)

Rankingowa dziesiątka powiatów

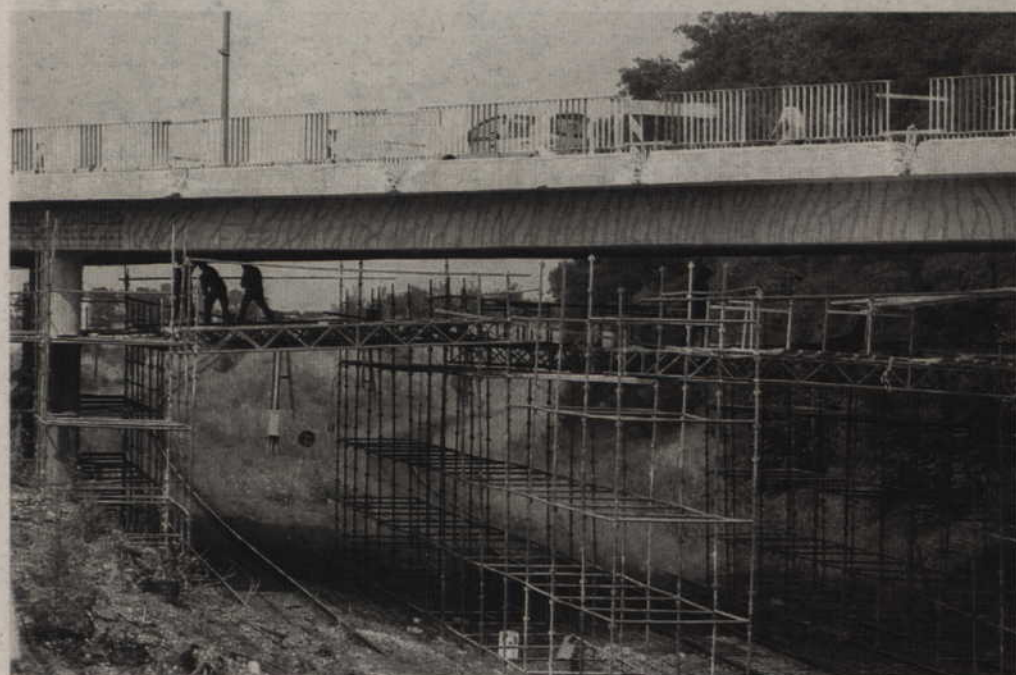
| | |
|----------------|-------------|
| szczeciński | - 3094 pkt. |
| białogardzki | - 3054 pkt. |
| kwidzyński | - 2540 pkt. |
| dzierżoniowski | - 2327 pkt. |
| kamiennogórski | - 2243 pkt. |
| namysłowski | - 2219 pkt. |
| ostrowski | - 2127 pkt. |
| żywiecki | - 2074 pkt. |
| kętrzyński | - 2048 pkt. |
| jarosławski | - 2046 pkt. |



W ramach akcji Przejrzysta Polska kwidzyńskie starostwo wydało specjalny informator. Otrzymali go wraz z naszą gazetą wszyscy Czytelnicy „Kurier Kwidzyński”.

Roboty drogowe. Trwa remont wiaduktu

Objazd przez trzy długie miesiące



Od 1 sierpnia do 30 października kierowcy będą musieli omijać wiadukt na drodze krajowej nr 55. Ze względu na remont trasa zostanie wyłączona z ruchu. Wyznaczono już objazdy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Za kilka dni kierowców kwidzyńskich, a także tych, którzy przejeżdżają przez miasto na trasie Malbork – Grudziądz, czekają spore utrudnienia. Od 1 sierpnia do 30 października nie będzie można jeździć przez wiadukt na ul. Jagielly – na drodze krajowej nr 55. Remont trwa już od kilkunastu dni, jednak na razie trasy nie wyłączono

z ruchu. Prace prowadzi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (oddział w Gdańsku). Przez trzy miesiące, gdy trasa będzie nieczynna, kierowcy będą zmuszeni korzystać z objazdów: ul. Furmańska - ul. Długa (Mareza) - ul. Wiślaną - ul. Górna - ul. Bat. Chłopskich - ul. Hallera - ul. Łużycką - ul. Południową - ul.

Żwirową i powrót do drogi krajowej nr 55.

Na skrzyżowaniu ul. Furmańskiej (wyjazd z mostu) z ul. Długą (w Marezie) zostanie wprowadzona sygnalizacja świetlna.

-Za utrudnienia przepraszamy wszystkich użytkowników dróg - podkreśla Irena Zalewska, inżynier miasta. (ad)

Upał. Nie można wchodzić do lasu, ściółka sucha jak popiół

Pożar może wybuchnąć w każdej chwili

Od ubiegłego piątku do odwołania obowiązuje w powiecie kwidzyńskim i okolicach całkowity zakaz wstępu do lasu. Nie wolno chodzić tam na spacer, ani wjeżdżać samochodami i rowerami. Wiesław Kosecki, nadleśniczy Nadleśnictwa Kwidzyn, był zmuszony wprowadzić zakaz, gdyż wilgotność ściółki spadła poniżej określonej w przepisach normy.

-W lesie jest tak sucho, że każda najmniejsza iskra, nie mówiąc o niedopałku papierosa rzuconym na ziemię, może wywołać pożar – mówią leśnicy.

Zakaz nie dotyczy ośrodków wypoczynkowych i miejsc biwakowych, terenów obozów harcerskich, leśnych parkingów, wyznaczonych kąpielisk. Bez przeszkód mogą wchodzić do lasu członkowie kół łowieckich, jeśli organizują polowania.

W niektórych nadleśnic-



Zakaz wstępu do lasu ma zmniejszyć niebezpieczeństwo pożaru skrajnie wysuszonej roślinności.

Fot. Mirosław Wiśniewski

twach w Polsce całkowity zakaz wchodzenia do lasu wprowadzono już wcześniej. Do momentu, gdy wilgotność ściółki nie spada poniżej „krytycznego” poziomu, decyzja o zakazie należy do nadleśniczego. Może go wprowadzić, ale nie musi. Teraz nadszedł moment,

że nie ma wyjścia, zobowiązują go do tego przepisy.

Leśnicy mają różne opinie - jedni uważają, że zakaz należy wprowadzać jak najszybciej, drudzy twierdzą, że lepiej gdy ktoś jednak chodzi po lesie, bo może w porę zauważyć ogień.

(ad)

Dzieje się w tygodniu

Chodnik wzdłuż Wisły

Janowo (gm. Kwidzyn). Budowę chodnika planują wspólnie samorządy powiatu i gminy Kwidzyn. Ma on powstać przy drodze powiatowej. Z propozycją współpracy wystąpił Edmund Wierzba, wójt gminy Kwidzyn. Pomysł został zaakceptowany, ale na realizację zadania, jak twierdzi wicestarosta Andrzej Fortuna, mieszkańcy Janowa będą musieli jeszcze poczekać.

- Umówiliśmy się, że przeznaczymy na to połowę pieniędzy. Musi jednak powstać projekt, dlatego nie chcę obiecywać, że inwestycja rozpocznie się w tym roku. Deklarujemy jednak pomoc i taką propozycję przedstawiliśmy wójtowi - twierdzi Andrzej Fortuna. (jk)

Sanitarna inwestycja

Rakowiec, Licze, Ośno. Rozpoczęta została budowa sieci sanitarnej Rakowiec – Licze – Ośno. To największa tegoroczna inwestycja gminy Kwidzyn, której celem jest uporządkowanie gospodarki ściekowej. Ponieważ nie udało się zdobyć na nią pieniędzy z zewnątrz, samorząd postanowił wybudować sieć z własnych środków.

-Budowa potrwa dwa lata. Powinna zakończyć się do końca października przyszłego roku. Sieć zostanie podłączona do oczyszczalni ścieków w Rakowcu. Prace mają kosztować ok. 1,9 mln zł - mówi Krzysztof Michalski, podinspektor ds. pozyskiwania środków pozabudżetowych w gminie Kwidzyn.

Zadowolony z rozpoczęcia inwestycji jest Jerzy Tumiłowicz, radny gminy Kwidzyn i mieszkaniec Licza.

- Budowa ruszyła pełną parą. Długo na to czekaliśmy. Po latach wreszcie zostanie uporządkowana sprawa ścieków - cieszy się Jerzy Tumiłowicz.

Obecnie ponad połowa mieszkańców gminy Kwidzyn może korzystać z sieci kanalizacyjnej. Całkowicie skanalizowane są miejscowości: Mareza, Korzeniewo, Szałwinek, Pawlice, Górki, Brachlewo, Bronno, Obory i Nowy Dwór. W przeważającej części skanalizowano np. Rakowiec, Tychnów oraz Baldram. Wkrótce przyjdzie kolej na Baldram (dalsza część), Podzamcze, Gurcz, Janowo, Pastwę, Gniewskie Pole, Lipianki, Dankowo, Rozpędziny i Brokovo. (jk)

Ewidencja bez pieniędzy

Kwidzyn, Prabuty. Gminy nie pomogą samorządowi powiatowemu w przeprowadzeniu ewidencji gruntów i budynków. Zadanie to powinno zakończyć się w ubiegłym roku. Ewidencja polega na naniesieniu na mapę wszystkich obiektów oraz ich wycenę. To zadanie ustawowe wszystkich powiatów w Polsce, jednak pokryciem kosztów rząd obciążył samorządy. W 2005 roku nasz samorząd znalazł w budżecie 250 tys. zł. Z braku pieniędzy zewidencjonowano jedynie część gruntów i budynków w Kwidzynie oraz Prabutach. Wiele samorządów powiatowych w województwie pomorskim nawet nie rozpoczęło ewidencji.

-Nie mają na to zadanie pieniędzy. Nie dziwię się więc, że nie mają na nie także gminy, do których wystąpiliśmy o pomoc finansową. Na razie równolegle prowadzimy prace w Kwidzynie i Prabutach. Mamy w tym roku na to tylko ok. 100 tys. zł. W ubiegłym roku wydaliśmy ponad 300 tys. zł. Szacunkowy koszt prac to od 800 tysięcy do 1 mln zł. Ich zaawansowanie oceniam na ok. 40 proc. - mówi Andrzej Fortuna.

Ewidencja ma usprawnić zarządzanie nieruchomościami. Andrzej Fortuna uważa, że gminy powinny być tym zainteresowane, gdyż oznacza to dodatkowe środki w postaci podatku od nieruchomości.

(jk)

Zbadaj krążenie

Powiat. Ponad dwustu mieszkańców powiatu kwidzyńskiego będzie mogło skorzystać z bezpłatnych badań, które mają wykryć choroby układu krążenia. Sfinansuje je samorząd powiatu.

- Zajmowaliśmy się już m.in. wczesnym wykrywaniem nowotworów piersi. Zlecaliśmy także wykonywanie profilaktycznych badań prostaty. Według statystyk, choroby układu krążenia są dużym zagrożeniem dla życia mieszkańców. Zdecydowaliśmy się więc zlecić wykonanie takich badań w tym roku. Ważne jest też uświadamianie mieszkańcom, jak istotne jest prowadzenie zdrowego trybu życia - mówi Andrzej Fortuna.

Przebadanych zostanie ok. 220 osób kobiet i mężczyzn w wieku od 35 do 55 lat. Trwa poszukiwanie realizatora badań, które mają zostać przeprowadzone do końca roku.

(jk)

Kwidzyn, Gardeja, Straszewo (gm. Ryjewo). Północna Polska to miododajne zagłębie

O ich życiu decyduje królowa

Jan Paśko swoją pasiekę założył 50 lat temu i zajmuje się nią do dziś. –Szkoda, że już nie ma punktów skupu miodu. A stać na rynku ze słoikami nie bardzo mam ochotę – mówi starszy pan.

Robert Pipczyński i Dominik Sudół ule ustawili w zeszłym roku. –Dopiero zaczynamy i poznajemy pszczele zwyczaje. W tym roku po raz pierwszy zebraliśmy miód – mówią.

Słowo o miodzie

-Kto chce podejść blisko pasieki, musi pamiętać, że pszczoły drażni intensywny zapach perfum i dezodorantów. Prawdopodobnie odbierają go jako aromat kwiatów i lecą w kierunku „wypachnionego” człowieka. Mogą użądlić...

-Blisko uli nie należy palić papierosów. Dym działa na pszczoły drażniąco.

-Epitoterapia to leczenie jadem pszczelim. Ma wiele niezbadanych jeszcze właściwości korzystnych dla zdrowia. Podobno dobrze wpływa na osoby chore na stwardnienie rozsiane.

-Na miejskich targowiskach litrowy słoik miodu można kupić za ok. 18 – 20 zł. W Warszawie np. litr spadziowego miodu kosztuje na straganie – ok. 25 zł.

-Pszczoły wytwarzają kilka rodzajów miodu. **Nektarowy** - z nektaru różnych gatunków roślin. W grupie miodów nektarowych różni się miód odmianowy i wielokwiatowy. **Spadziowy** - powstały wyłącznie ze spadzi drzew liściastych lub iglastych. **Mieszany** - produkt pszczoł zbierających jednocześnie nektar i spadź.

-Założenie pasieki jest dość kosztowne. Początkujący zwykle kupują ule od doświadczonych hodowców. Jeden ul wraz z pszczelą rodziną kosztuje wówczas ok. 150 zł.

Laicy tego nie widzą, ale podobno na północy Polski powstaje najdoskonalszy miód, a pszczelarzy jest tu dużo więcej niż w innych częściach kraju.

-Dlaczego? Może dlatego, że jest tu czyste powietrze... – mówi Witold Cyranowicz z Parpar koło Sztumu, prezes Stowarzyszenia Winiarzy i Miodosytników Polskich (piszemy o nim na sąsiedniej stronie).

Syn jest uczulony

Kwidzynianin Jan Paśko pasiekę ma w Straszewie (gm. Ryjewo). Ponad pięćdziesiąt pszczelich rodzin. Prowadzi ją na spółkę ze szwagrem.

-To nieduża pasieka. W powiecie kwidzyńskim są pszczelarze, którzy mają ponad 100 uli, na przykład pan Wyszyński w Krzykosach, pan Dąbrowski w Rozajnach czy pan Fedec w Gardei – mówi Jan Paśko.

Od 20 lat jest na emeryturze, ma więc więcej czasu dla swoich pszczoł. Sen z oczu spada mu jednak brak następcy.

-Mój syn jest uczulony na jad pszczeli, nie może się zbliżyć. Jedyna nadzieja w wnuku, który studiuje na Uniwersytecie Warmińsko – Mazurskim w Olsztynie. Podczas wakacji trochę mi pomaga, ale nie zawsze ma czas. Bo to praktyki, egzaminy – wiadomo. Ale jest chętny do tej pracy, obiecał, że przejmie po mnie pasiekę – mówi pan Jan.



Dominik Sudół (na zdjęciu) i Robert Pipczyński w tym roku po raz pierwszy zebrali miód ze swojej pasieki w Gardei. –Miodobranie to najprzyjemniejsza część tej pracy, ale najbardziej fascynuje nas życie pszczoł – mówią.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Polski jest lepszy

Jego hołaczką jest brak systemu skupowania miodu od pszczelarzy. Kiedyś zajmowały się tym spółdzielnie ogrodniczo – pszczelarskie, najbliższa znajdowała się w Korzeniewie.

-Teraz nastawili się tylko na warzywa – mówi pan Jan. – Pozostaje sprzedaż na targowisku, ale wcale mi się nie uśmiecha stanie przy kramiku i namawianie ludzi.

Jego zdaniem, ludzie nie doceniają polskich pszczelarzy. Sklepy i hurtownie wolą kupować miód z zagranicy, który na pewno nie jest lepszy.

-Nasz miód jest wytwarzany w naturalny sposób, jest ekologicznie czysty, więc i zdrowszy – przekonuje Jan Paśko, dla którego pasieka jest życiową pasją.

Łąka w Straszewie, na której stoją jego ule, należy do Pani Anity Jaguckiej. Rodziny znają się od wielu lat.

-Pszczoły nam wcale nie przeszkadzają. Czasem są bardzo ruchliwe i przylatują w pobliże domu. Zwykle jednak wcale ich nie widać. Albo są w ulach, albo lecą na kwietne pola – mówi pani Anita.

Dopiero zaczynamy

Dominik Sudół i Robert Pipczyński swoją pasiekę założyli w zeszłym roku w Gardei, gdzie mieszka Robert. Mają siedem uli.

-Wytwarzanie miodu nie jest dla nas najważniejsze, choć jest bardzo satysfakcjonującym efektem naszej pracy. To wspaniałe uczucie, gdy można spróbować miodu z własnej pasieki. W tym roku po raz pierwszy mieliśmy miodobranie. Dla nas najbardziej fascynujące jest podpatrywanie życia pszczoł – wyjaśnia Dominik. – Ja jestem początkujący w tym fachu, większą wiedzę i doświadczenie w tej dziedzinie ma Robert.

Obaj pracują w kwidzyńskim Stowarzyszeniu „Eko – Inicjatywa”, tak więc do założenia pasieki popchnęła ich przyrodnicza pasja. Swoje pszczelarskie doświadczenia wykorzystali podczas „Kwitnących Wakacji” – letnich zajęć z dziećmi, które prowadzą.

-Przynieśliśmy ul, oczywiście pusty, i opowiadaliśmy uczestnikom, jak powstaje miód. Odpowiadaliśmy na wiele trudnych pytań – przyznaje Dominik.

Myslą także o wprowadzeniu do programu zajęć Eko – Inicjatywy warsztatów produkcji świec pszczelarskich, czyli ta-

kich, które powstają z wosku. Jest on ubocznym produktem ula.

Pszczoły lecą 10 kilometrów

Dominik i Robert swoje siedem uli (wraz z pszczelimi rodzinami) kupili od znajomego pszczelarza (po 150 zł za jeden). Dorzucił im do tego fachową literaturę oraz niezbędny sprzęt, m.in. miodarkę, dhuto oraz woal, czyli maskę chroniącą twarz i ciało pszczelarza.

-Planujemy po tym sezonie kupić nowe królowe przynajmniej do trzech uli. Te obecne są już zdegenerowane i przez to agresywne. Bo pszczoły są po prostu klonami swej matki – królowej. Co jakiś czas trzeba więc wprowadzać nowy kod genetyczny – wyjaśnia Dominik Sudół.

Aby powstał miód, pszczoły muszą zebrać nektar z kwiatów. Jeśli pasieczysko (czyli miejsce, gdzie stoi pasieka) leży w pobliżu miododajnych roślin, na przykład rzepak, to nie ma problemu. Pszczoły mogą pokonywać nawet 10-kilometrowe odległości i wracać. Zwykle jednak latają na odległość 5 km. Gdy jednak pora kwitnienia się kończy, można przenosić ule w inne miejsce, gdzie są pyłki kwiatów innego gatunku.

A potem jest miodobranie. To najbardziej pracowite, ale i najprzyjemniejszy czas dla pszczelarza.

-Z naszych siedmiu uli uzyskaliśmy 25 półlitrowych słoików – cieszy się Dominik Sudół.

Przed nimi jeszcze wyprawa z ulami na wrzosowisko i kolejne, ostanie w sezonie, miodobranie. (ad)



W ulach Jana Paśki w Straszewie mieszka 50 pszczelich rodzin. Ta pasieka powstała 50 lat temu. Na zdjęciu: Anita Jagucka, właścicielka łąki.

Fot. Archiwum

Parpary k. Uśnic (pow. sztumski). Domowi winiarze spotykają się w „realu”

Miód pitny łatwo można zrobić samemu

Najpierw było forum internetowe, na którym „domowi winiarze”, jak siebie nazywają, bardzo żywo dyskutowali o sposobach przrządzania wina w zaciszu własnych mieszkań. Forum na stronie www.wino.org.pl istnieje nadal, jednak od trzech lat pasjonaci spotykają się także osobiście. Zrzeszyli się w Stowarzyszeniu Winarzy i Miodosytników Polskich. Jego współzałożycielem jest Witold Cyranowicz.

-Pochodzę spod Warszawy, ale kilka lat temu przeprowadziłem się na stałe na wieś – do Parpar koło Uśnic w powiecie sztumskim. Wtedy też zaczęła się moja winiarska pasja – opowiada.

Po przeprowadzce szybko zorientował się, że nie da się zjeść wszystkich owoców, które rodu ogród i sad. Aby się nie marnowały, postanowił przerabiać je na wino. Gdy nabrał w tym pewnej wprawy, wziął się za miody pitne, które, jak się uważa, są „wyższą szkołą jazdy”. Okazało się jednak, że robi się je tak samo łatwo jak wina. Od 2002 roku udzielał się na forum internetowym i tak poznał innych winiarzy.

-Pomyśleliśmy, że warto spotkać się w „realu” i w rezultacie powstało stowarzyszenie. Pierwszy zlot odbył się u mnie w Parparach – mówi Witold Cyranowicz, który został prezesem i Cześnikiem Wielkim Koronnym SWiMP.

Wytwarzanie domowego wina i miodu pitnego, czy nalewek, to nie jedyny ich cel – chcą także rozwijać i promować wiejską turystykę. Podobnie jak część członków stowarzyszenia, pan Witold ma gospodarstwo agroturystyczne.

-Moje przedsięwzięcie dopiero raczkuje, ale nazwałem je dość szumnie „Agroturystyczne Centrum Winiarstwa Domowego Parpary”. Mam bar-



-Nie mam własnej pasieki, miód kupuję u zaprzyjaźnionego pszczelarza. Wyrób wina i nalewek odbywa się tradycyjnymi metodami – mówi Witold Cyranowicz z Parpar koło Uśnic, prezes Stowarzyszenia Winarzy i Miodosytników Polskich.

dzo sympatyczną piwniczkę ze swoimi wyrobami, z miejscem do degustacji, a także odpowiedni sprzęt do wyrobu trunków na własne potrzeby. Każdy turysta, zmęczony miejskim zgiełkiem i przeludnionymi ośrodkami czasowymi, może u mnie bardzo pożytecznie spędzić czas. Nauczę go robienia wina, miodu pitnego, a po zakończeniu pobytu przypilnuję dojrzewającego trunku i wyślę gotowy pod wskazany adres – mówi W. Cyranowicz.

Wyrób wina, miodu pitnego, a także piwa (bo w stowarzyszeniu jest kilku piwowarów, głównie z Dolnego Śląska) odbywa się tradycyjnymi, ekologicznymi metodami – owoce z własnego ogrodu, a miód od sprawdzonych pszczelarzy.

-Nie mam własnej pasieki, ale kupuję od zaprzyjaźnionego pszczelarza z Pomorza, który oczywiście również należy do naszego stowarzyszenia.

Muszę przyznać, że północna część Polski jest prawdziwym pszczelarskim zagłębem. Jest tu dużo więcej pasiek niż w innych częściach kraju. A i miód jest o niebo lepszy, pewnie dlatego, że na północy jest czystsze powietrze – podkreśla W. Cyranowicz.

(ad)

Nie tylko Zagłoba

Panuje błędne przekonanie, że miód pitny jest jedynie polskim napojem. Najpierw mieli go sycić Słowianie i Piast Kołodziej, później pijali go Sarmaci ze swym najstojniejszym przedstawicielem i orędownikiem miodu - Zagłobą. Niestety jest to jeden z tych mitów.

W rzeczywistości miód pitny był najprawdopodobniej pierwszym napojem alkoholowym, jaki wyrabiał człowiek. To ponoć miodem pitnym miała być ambrozja pijana przez bogów na Olimpie. Obecnie wyrabia się je niemal na wszystkich kontynentach, ostatnio miodosytnie uruchomiono również w rosyjskim Petersburgu. Polskie miody zawsze wyróżniały się starością i długim okresem przechowywania. Tylko na polskich ziemiach fermentowano miody tak gęste i tak mocne. Jednocześnie duża ilość odmian miodów i wysoka ich jakość budziły nieodmiennie podziw obcokrajowców. Na podst. www.wino.org.pl.

Słowiańskie nalewki

Nalewka to napój na bazie alkoholu powstający z wyciągu owoców lub ziół w procesie maceracji. Nalewki są wytworem słowiańskim, bardzo rzadko spotykanym w innych kulturach. Poza krajami słowiańskimi nalewki są niemal nieznanne, a nawet nie występują w słownictwie!

Jedynie facińska *tinctura* może być odpowiednikiem nalewki, ale nazwa ta raczej odnosi się do wyciągów ziołowych na bazie alkoholu, używanych w formie kropelek dodawanych do wody lub cukru.

Nalewki mogą być owocowe, ziołowe lub lecznicze (te ostatnie zarówno owocowe, jak i ziołowe). Były podstawowym napojem alkoholowym używanym w Polsce szlacheckiej. Każdy dwór czy zaścianek słynął z własnych oryginalnych przepisów na każdą chorobę czy okazję w odróżnieniu od powszechnie przez pospólstwo używanej gorzałki.

Na podst. www.wino.org.pl



Jak się robi miód pitny? To proste. Witold Cyranowicz uczy tej sztuki turystów odwiedzających jego gospodarstwo agroturystyczne.

Przyszli z tym do nas

Policja jest bezradna

„W zeszłym tygodniu skradziono nam sprzęt budowlany wart ponad 2 000 zł (pisaliśmy o tym w „Kurierze” – przyp. red.). Jestem szefem ekipy remontowej zgłosiłem sprawę policji. Teraz tego żałuję, bo straciłem 2 godziny na składaniu zeznań i innych formalnościach, a nie zanośi się na to, bym odzyskał sprzęt. Domyślam się, kto to zrobił, bo sam udałem się na poszukiwania. Jednak sprawca jest nieletni. Powiedziałem o tym policjantom, ci jednak stwierdzili, że nie mogą nic mi zrobić, bo nie jest dorosły. Kazali wskazać mi świadków i dostarczyć dokumenty skradzionego sprzętu. Zanim to zrobię, skradzione rzeczy będą już daleko. To bez sensu, uważam, że policja jest bezradna w takich przypadkach. Dojdzie do tego, że ludzie nie będą zgłaszać przestępstw, tylko sami dochodzić sprawiedliwości.”

Kwidzynianin

Czekamy na remont

„Zwracam się z tym do was, bo Kurier Kwidzyński to wiarygodna i porządna gazeta. Od lat nie mogę doprosić się remontu komunalnej kamienicy przy ul. Warszawskiej, w której mieszkam. Kiedyś ten dom przeznaczony był do rozbioru, ale nic z tym nie zrobiono. Wiele napraw my mieszkańcy wykonaliśmy we własnym zakresie. Interweniowaliśmy wiele razy w Urzędzie Miasta i w Zakładzie Usług Mieszkaniowych. Powiedziano nam, że nie ma pieniędzy na remont.”

Wiktor Świrbutowicz

Woda na podwórku

„Mieszkam w 6-rodzinnym bloku w przy ul. Grabowskiej w Marezie. Przy ulicy, obok naszego podwórka, wykonano podest, który jest wadliwy. Gdy pada deszcz, woda wlewa się na naszą posesję. Zgłaszaliśmy to w Urzędzie Gminy Kwidzyna, ale jeszcze tego nie poprawiono.”

Mieszkanek Marezy

Do spraw, które zgłosili nam Czytelnicy, wrócimy w kolejnych wydaniach

To się nadaje do prasy

Wiesz o czymś ważnym, ciekawym? Chcesz coś skrytykować lub pochwalić? Skontaktuj się z nami. Dzwon – 645 75 40, 645 75 41 (fax), pisz – Kwidzyn, ul. Chopina 26. kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

Pochwal się swoim trunkiem

12 – 15 sierpnia odbędzie się w Parparach koło Uśnic IV Ogólnopolski Zlot Winarzy i Miodosytników Domowych PARPARY 2006. Imprezę nazwano: „Prezentacje Agroturystyczne Powisłe 2006”. W programie m.in. dwa konkursy - win i miodów pitnych. Mogą wziąć w nich udział także winiarze z powiatu kwidzyńskiego – ostateczny termin dostarczenia trunków podany zostanie do 28 lipca na stronie www.wino.org.pl. Kontakt pr@wino.org.pl. Zlot organizuje Oddział Pomorski Stowarzyszenia Winarzy i Miodosytników Polskich oraz Koło NOGAT Polskiego Klubu Ekologicznego. Całość wesprze m.in. Stowarzyszenie „Eko – Inicjatywa” w Kwidzynie, którego prezesem jest Ewa Romanow. -Popieramy wszelkie działania promujące wiejską turystykę – podkreśla E. Romanow.

Szpital. Powstanie nowa pracownia tomokomputerowa

Leczymy choć brakuje pieniędzy

Termin otwarcia pracowni tomokomputerowej w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach ciągle jest przesuwany. Trwa modernizacja sprzętu i załatwianie niezbędnych zezwoleń.

- To ważne dla nas wydarzenie, dlatego planujemy uroczyste otwarcie tego oddziału. Nim jednak to nastąpi, muszą być spełnione wszystkie formalne wymogi – informuje Jan Szmiendowski, dyrektor prabuckiego szpitala.

Sprzęt do pracowni pochodzi ze szpitala w Gdyni. Urząd Marszałkowski w Gdańsku przekazał ok. 100 tys. zł na jego modernizację.

- Chcemy, aby jakość zdjęć i całego sprzętu była na wysokim poziomie, dlatego jest on obecnie modernizowany. Załatwia-

ne są stosowne dokumenty. Wszystko musi także zatwierdzić sanepid – dodaje dyrektor.

W pracowni będą pracowały cztery osoby. Planowane jest także zatrudnienie dodatkowego pracownika. Uroczyste otwarcie placówki planowane jest na połowę sierpnia.

Niepokoją jednak sygnały dotyczące funkcjonowania oddziału rehabilitacji kardiologicznej. Pieniądze zakontraktowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia są już praktycznie wykorzystane i brakuje na leczenie do końca roku.

- Nie przerywamy przyjęć. Są tu pacjenci po zawałach i z chorobami serca z całego województwa pomorskiego i takie leczenie jest bardzo potrzebne – zapewnia dyrektor. (just)



Otwarcie pracowni tomokomputerowej w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach planowane jest na połowę sierpnia.

Fot. Mirosław Wiśniewski

„Kurier” pyta. O wakacyjne festyny, inwestycje, plany

Kultura musi być

Rozmawiamy ze Stanisławem Żebrowskim, sołtysiem Obrzynowa.

- W niedzielę w Obrzynowie odbył się letni festyn. Co tydzień zabawy odbywają się w różnych wsiach gminy Prabuty. Organizatorzy skarżą się jednak na bijatyki, do których dochodzi na podobnych imprezach. W Obrzynowie nie ma tego problemu...

- U nas impreza była udana, wszyscy dobrze się bawili. Chodzi o to, by się spotkać, porozmawiać, odpocząć. W Obrzynowie żadnych rozrób nie ma. Kultura musi być.

- Zapewne więc w planach jest już kolejna impreza. Dożynki?

- Jak najbardziej. U nas odbędą się parafialne. Termin nie jest jeszcze ustalony. Z pewnością zorganizowane zostaną po dożynkach powiatowych i gminnych. Zapewne we wrześniu.

- Trwa procedura ogłoszenia na terenie gminy Prabuty stanu klęski suszy. Czy problem ten bardzo dotyka obrzynowskich rolników?

- Jak najbardziej. Jest wiele strat. Dlatego rozdają rolnikom druki wnioszków, na podstawie których specjalnie powołana komisja oszacuje straty na wskazanych terenach. Przy poniesionych stratach każda pomoc jest ważna, nawet w postaci niskoprocentowanych kredytów.

- Porozmawiajmy teraz o planach. W Obrzynowie ma rozpocząć się budowa



- U nas na festynach nie ma żadnych rozrób – zapewnia Stanisław Żebrowski, sołtys Obrzynowa.

Fot. Justyna Sikorska

chodnika przy drodze od skrzyżowania w centrum wsi - w kierunku Jakubowa...

- Tak. Dzisiaj jest otwarcie ofert, gdyż wykonawcę tej inwestycji trzeba wyłonić w drodze przetargu. Wszystko zależy od tego, jak długo potrwa procedura. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to prace rozpoczną się w połowie sierpnia. Kupiliśmy już krążki i obrzeża. Czekamy.

- Skąd fundusze na ten cel?

- Są trzej sponsorzy inwestycji: starosta, burmistrz oraz rada sołecka.

- Co jest jeszcze do zrobienia w Obrzynowie?

- Potrzeb jest wiele, ale ich realizacja zależy od wielu czynników. Chcielibyśmy mieć plac zabaw, asfaltową drogę do Jakubowa... Ale to, póki co, tylko plany.

- Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała:
Justyna Sikorska

Gmina Prabuty. Susza zniszczyła plony rolników

Kredyty dla poszkodowanych

Upalne dni dały się we znaki także rolnikom z gminy Prabuty. Susza zniszczyła wiele upraw i plonów. W związku z tym samorząd zwrócił się do wojewody pomorskiego o ogłoszenie na tych terenach stanu klęski żywiołowej. Podobną akcję przeprowadzono w ubiegłym roku. W efekcie 153 rolników otrzymało niskoprocentowane kredyty.

- Przez suszę plonów jest mniej, niż planowaliśmy uzyskać, a poza tym część z nich jest gorszej jakości. W ten sposób ledwie zwrócą nam się koszty uprawy – mówi Andrzej Janczuk, prezes NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, działającego na terenie Prabut. – Dlatego popieramy wniosek ogłoszenia stanu klęski.

Podobnego zdania są także sołtysi (patrz: rozmowa ze Stanisławem Żebrowskim).

Powołano pięciosobową komisję, która oszacuje straty na poszczególnych polach. Rolnicy mogą składać wnioski do 4 sierpnia. Na ich podstawie komisja oceni skutki suszy na wskazanych terenach. Wyniki badań będą decydować o ogłoszeniu stanu klęski.

- Naszym zadaniem jest zgłoszenie do Gdańska problemu suszy. Zaproponowaliśmy także skład komisji. Poinformowa-



- Do 4 sierpnia przyjmowane są wnioski rolników o oszacowanie strat na polach w związku z suszą – mówi Józef Kudelka.

Fot. Justyna Sikorska

liśmy rolników, że w prabuckim magistracie przyjmowane są wnioski o oszacowanie strat – wyjaśnia procedurę Józef Kudelka z urzędu Miasta i Gminy w Prabutach.

Po ogłoszeniu stanu klęski rolnicy będą mogli skorzystać z preferencyjnych kredytów. To w zasadzie jedyna realna korzyść z suszy. Nie jest to pocieszające rozwiązanie.

- Jak wiemy, każdy kredyt

trzeba spłacić, w innym przypadku narastają odsetki i w rzeczywistości płaci się dużo więcej niż wynosi suma kredytu – zauważa Mirosław Malicki, sołtys Pilichowa. – Trzeba mieć także płynność finansową, a nie wszyscy rolnicy ją mają, bo np. wcześniej korzystali z jakiś kredytów.

W ubiegłym roku oprocentowanie kredytów wyniosło ok. 1,97 proc.

(just)

Tak już było

Stan klęski suszy był już dwukrotnie ogłaszany na terenie gminy Prabuty. W 2000 r. straty poniesiono ogółem na 2 tys. 893 hektarach. Wartość szkód oszacowano na 4 mln 764 zł. 223 rolników złożyło wnioski o oszacowanie strat. Zaciągnięto kredyty na łączną sumę 2 mln 280 tys. zł. W 2005 r. 153 rolników otrzymało kredyty na kwotę 3 mln 180 tys. zł.

Skład komisji

Grażyna Laskowska, Józef Kudelka, Jarosław Zieliński, Ryszard Wiśniewski, Stanisław Żebrowski.

Kwidzyn – Kostrzyń. Szaleństwo z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

Rowerem na Przystanek Woodstock

Czwórka zapaleńców z Kwidzyna, Prabut i Brachlewa zmierza w kierunku Kostrzyna nad Odrą. Pod egidą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jadą rowerami na największą imprezę muzyczną w Polsce. Wspólnie, przez siedem dni, pokonają ponad 500 km. Dziś, w środę, powinni dojechać do Międzyrzecza.

Głównym organizatorem i inicjatorem tej wyprawy jest Krzysztof Kulik z Brachlewa. A wszystko zaczęło się od jego ubiegłorocznej wizyty na tej imprezie.

-Pojechałem na miejsce samochodem, ale zabrałem ze sobą rower – mówi. – Chciałem wykorzystać pobyt w tych rejonach i zwiedzić okoliczne rezerwy przyrody i ciekawe miejsca. Przechodząc gdzieś, zauważyłem tablice międzynarodowej trasy rowerowej R1. Uzmysliłem sobie, że przecież przebiega ona także przez Kwidzyn i od słowa do słowa, coraz poważniej zacząłem myśleć o zorganizowaniu rowerowej wyprawy na Woodstock. Sam pomysł bardzo spodobał się także Jurkowi Owsiakowi, który objął nas swoim patronatem i zapewnił zakwaterowanie na Przystanku.

Zostało tylko pięciu

Początkowo zainteresowanych wyprawą rowerową było 10-12 osób, jednak im bliżej wyjazdu, tym więcej osób z początkowego składu wykruszało się. Ostatecznie została jedynie czwórka i pojawił się kolejny problem.

-Początkowo zakładaliśmy, że towarzyszyć nam będą dwa samochody osobowe z wyposażeniem i cięższym bagażem – mówi K. Kulik. – W tak wąskim gronie już nie mogliśmy sobie pozwolić na taki luksus, dlatego jadę tylko swoim autem.

Każdego dnia jedna z dorosłych osób pokonuje zatem odcinek w samochodzie. Pierwszy nocleg na trasie wypadł w Grudziądzu.

-Dojeżdżam na miejsce, ściągam rower z dachu i jadę pod prąd na spotkanie grupy – mówi Kulik. – Bo co można robić na mecie, skoro tyle rzeczy jest ciekawych na trasie? I tak wyglądać będzie każdy dzień – jedna osoba będzie zmuszona do podróży autem.

Bez rozgłosu

Początkowo zamysł był taki, że do wyjazdu grupki rowerzystów będą mogli dołączać inni, którzy zmierzają na Przystanek Woodstock. Ostatecznie jednak postanowiono nie ogłaszać tej wyprawy. Okazuje się bowiem, że sporym problemem jest znalezienie noclegu dla większej grupy uczestników. Coraz więcej osób podróżuje rowerami, więc z noclegami również jest kłopot.

Przetarciem przed wyprawą był wyjazd na pola Grunwaldu. Trasę 58 km cała grupa pokonała bez większych problemów.

Najmniej doświadczona w całej grupie okazała się Izabela Jęczmyk z Kwidzyna.

-Po raz pierwszy raz w życiu zdecydowałam się na takie szaleństwo – mówi. – Lubię jeździć rowerem, jednak zazwyczaj po



Z rowerzystami spotkaliśmy się na początku ich trasy - w Marezie, gdzie przebiega międzynarodowa trasa rowerowa R1. Na zdjęciu od lewej: Andrzej Czurak, Krzysztof Kulik, Marian Roszak, Artur Walkowski, Izabela Jęczmyk i Karol Walkowski.

mieście i okolicach. Dopiero wyprawa do Grunwaldu była prawdziwą próbą generalną. Stwierdziłam, że spróbuję swych sił. Trzeba sobie stawiać kolejne wyzwania i to jest jedno z nich. Poza tym na pewno można również trochę zrzucić zbędnych kilogramów. Największym wrogiem na trasie będzie na pewno deszcz i silny wiatr. Oprócz tego nie obawiam się niczego i powinnam sobie poradzić. Poza tym jadę we wspaniałym towarzystwie, więc nie mam się czego obawiać.

Rekord to 3 dni

Natomiast dla Mariana Roszaka z Kwidzyna wyprawy rowerowe to typowy sposób spędzania wolnego czasu.

-Na Woodstock jadę po raz pierwszy, a tak w ogóle to już od czterech lat staram się jeździć rowerem – mówi M. Roszak. – Właśnie w taki sposób ostatnio najczęściej spędzam wolny czas. Ostatnio zwiedziłem tak m.in. Bornholm. Wyjazd na Przystanek jest jednak tylko pretekstem, chcę po prostu odpocząć i oderwać się od siedzącego trybu życia.

Najmłodszym uczestnikiem wyprawy jest 15-letni Artur Walkowski z Prabut. Jak przyznaje, na wyprawę namówił go ojciec, który towarzyszy mu na trasie.

-Nigdy jeszcze nie jeździłem tak daleko rowerem – mówi. – Najdłuższy mój wypad trwał tylko trzy dni, a odcinek przejechany jednego dnia wynosił 80 km. Tym razem trzeba będzie pedałować o wiele dłużej. Nie przygotowywałem się jednak do tej wyprawy. Zabrałem rower, chęci i jadę.

Chcemy zwiedzić także Niemcy

Jego tata Karol Walkowski podkreśla, że często spędzają czas na wyprawach rowerowych.

-Tak zwiedziliśmy m.in. Skandynawię – mówi. – Zazwyczaj staramy się zorganizować taki wyjazd jesienią i wiosną. Gdy Krzysiek zaproponował wyjazd na Przystanek Woodstock, od razu się zdecydowaliśmy. Poza tym liczymy, że tak blisko niemieckiej granicy uda się również zwiedzić trochę kraj za Odrą. Każdy wyjazd musi być trochę niespodzianką, więc nie sprawdzaliśmy trasy. Wszystkim zajął się Krzysiek, a my wsiadamy na rowery i jedziemy do przodu.

Największym pechowcem wyprawy okazał się Andrzej Czurak, któremu pomimo wcześniejszych zapewnień, nie udało się otrzymać urlopu.

-Trochę się zdenerwowałem, ale nic na to nie poradzę – mówi. – Postanowiłem choć potowarzyszyć im podczas pierwszego etapu. Później muszę niestety wracać.

Przejazdy rowerowe to dla niego chleb powszedni, bo od 10 lat aktywnie spędza czas. Cho-

Trasa przejazdu

Sobota, 22 lipca (70 km)
Szadowo Młyn – Grudziądz
Niedziela, 23 lipca (72 km)
Grudziądz – Koronowo
Poniedziałek, 24 lipca (110 km)
Koronowo – Piła
Wtorek, 25 lipca (80 km)
Piła – Krzyż
Środa, 26 lipca (80 km)
Krzyż – Międzyrzecz
Czwartek, 27 lipca (50 km)
Międzyrzecz – Sulęcín
Piątek, 28 lipca (45 km)
Sulęcín – Kostrzyń

ciażby w tym roku z rowerowego siodła oglądał Finlandię czy Szwecję. Twierdzi, że właśnie w taki sposób najlepiej się wypoczywa i... oszczędza się na lekarstwach.

-Naprawdę – mówi. – Nie pamiętam, co to są choroby i kiedy ostatnio byliśmy u lekarza.

Do Kostrzyna rowerzyści trafiają już w piątek. W planach, oprócz pobytu na Przystanku, mają również wyprawę do Niemiec. W poniedziałek wracają do domu. Tym razem już samochodami.

Tekst i zdjęcia:
Miroslaw Wiśniewski

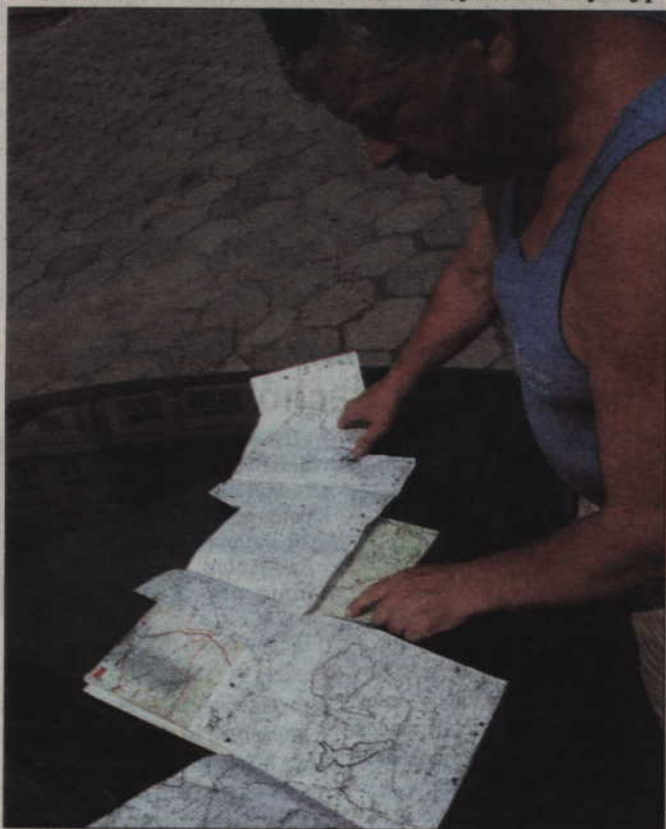
Dzwoniliśmy do nich w poniedziałek

Skontaktowaliśmy się z naszymi turystami, gdy mieli za sobą 252 kilometry.

-Jest super – mówi Izabela Jęczmyk. – Obawiałam się, że właśnie dziś będzie etap kryzysowy. Trzeba było przecież pokonać aż 110 kilometrów, ale okazało się to nie tak straszne. Przejechałam całą trasę w siodelku i nawet kawałek samochodem.

Trzeci odcinek pokonali w 8 godzin. Przez cały czas towarzyszył im samochód, a kierowcy zmieniali się co 20 km. Zatrzymywali się również, aby trochę odpocząć czy poznać jakieś urocze miejsca. Tak było m.in. w Chelmie, gdzie spędzili trochę czasu.

-Nie spodziewałam się, że to jest tak urocze miasteczko – mówi Iza. – Na pewno warto je odwiedzić.



Przygotowaniem trasy wyprawy zajął się Krzysztof Kulik.

Gilwa Mała. Azbestowa uchwała Radni mają już plan

W Gilwie Małej będzie można składować materiały budowlane zawierające azbest. Radni gminy Kwidzyn uchwalili plan zagospodarowania przestrzennego, który uwzględnia budowę azbestowej kwatery na terenie powiatowego składowiska odpadów.

- Składowisko działa od dawna, ale początkowo w miejscowym planie nie była uwzględniona możliwość składowania materiałów zawierających azbest. W naszej gminie jest sporo tego materiału, głównie w eternicie, który stosowany jest do pokrywania dachów, dlatego zasadne jest stworzenie miejsca, w którym można będzie go przechowywać - wyjaśnia Edmund Wierzba, wójt gminy Kwidzyn.

Samorząd Gminy Kwidzyn w maju ubiegłego roku zgodził się na rozpoczęcie prac nad zmianami w planie. Wszystkie azbestowe odpady trafiają obecnie do Trzemeszna koło Gniezna. Jednak pozbycie się jednej tony kłopotliwego materiału to koszt ok. 600 zł. Stąd pomysł, aby stworzyć możliwość usuwania go na terenie powiatu kwidzyńskiego co spowoduje znaczne obniżenie kosztów. Budową kwatery zajmie się miasto Kwidzyn. Koszt szacowany jest na ok. 180 tys. zł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przekazał dla Kwidzyna połowę pieniędzy.

Samorząd powiatu w ramach Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska zapowiada wzniesienie dofinansowania utylizacji azbestu.

- Chcemy po wakacjach przedstawić radzie powiatu uchwałę w tej sprawie i rozpocząć dofinansowanie utylizacji materiałów budowlanych zawierających azbest - zapowiada Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

W latach 2001-2004 dzięki wsparciu samorządu powiatowego udało się unieszkodliwić ponad 140 ton eternitu w powiecie kwidzyńskim. Najwięcej azbestu, który trzeba usunąć, powstaje trakcie wymiany pokryć dachowych oraz remontów elewacji. W gminie Kwidzyn naliczono ponad 400 różnych miejsc występowania azbestu. Z szacunkowych obliczeń, przeprowadzonych przez Wydział Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie, wynika, że na terenie całego powiatu znajduje się ok. 11 tys. ton azbestu, który należy zutylizować.

(jk)



-W naszej gminie jest 400 miejsc, głównie na dachach, w których znajduje się szkodliwy azbest - informuje Edmund Wierzba, wójt gminy Kwidzyn.



Radni gminy Kwidzyn uchwalili plan zagospodarowania przestrzennego, który uwzględnia budowę azbestowej kwatery na terenie powiatowego składowiska odpadów w Gilwie Małej. Trafiają tam śmieci z całego powiatu kwidzyńskiego. Poddawane są segregacji i powtórному wykorzystaniu.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

**Piszemy
dla
Ciebie**



83-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, 645-75-41, 40

Kurier Kwidzyński /nr 30/, 26.07.2006r.

Poczet patronów. Święty czuwa nad kierowcami Krzysztof chroni tylko do 120 km/h



Czy poświęcenie samochodu zapewni bezpieczeństwo jego pasażerom? Pewnie tak, ale tylko pod warunkiem, że kierowca potrafi dobrze i rozsądnie jeździć.

Fot. Justyna Sikorska

Wczoraj swój dzień obchodzili Krzysztofowie. Święty o tym imieniu jest patronem kierowców. Dlatego w wielu kwidzyńskich parafiach księża święcili samochody, by uchronić je przed wypadkami.

- W tym roku świętego Krzysztofa przypada we wtorek. Jednak tego dnia, w środku tygodnia, nie święcimy aut, gdyż mało kierowców przyjechałoby na mszę. Ludzie pracują w różnych godzinach, dlatego tę ceremonię organizujemy zwykle w tę niedzielę, która wypada najbliżej 25 lipca. W tym roku pojazdy naszych parafian święciliśmy 23 lipca - wyjaśnia ks. Ignacy Najmowicz, proboszcz parafii katedralnej pw. Świętego Jana Ewangelisty w Kwidzynie.

Jeżeli jednak ktoś nie zdążył poświęcić swojego auta w wyznaczonym terminie, może sam zgłosić się w tym celu do proboszcza w swojej parafii.

- Przyjęte jest, że święcimy auta z okazji święta Krzysztofa. Jednak są kierowcy, którzy proszą o to dużo częściej, przez cały rok - dodaje ks. Najmowicz.

Proboszcz przestrzega jednak przed rozwijaniem nadmiernej prędkości.

- Święty Krzysztof czuwa tylko nad tymi autami, które jeżdżą z prędkością do 120 km/h. A gdy ktoś ma więcej na lic-

niku? No cóż, wtedy nie wiadomo, co za lichy siedzi na dachu pędzącego samochodu - żartuje ksiądz. - A co do święconych pojazdów, to szkoda, że firmy ubezpieczeniowe nie dają na nie zniżek. (just)

Święty Krzysztof

Imię wywodzi się z języka greckiego i oznacza tyle, co „Niosący Chrystusa”. O życiu św. Krzysztofa brak pewnych wiadomości. Według późniejszych danych, miał on pochodzić z Małej Azji, prowincji rzymskiej i tam ponieść śmierć męczeńską za panowania cesarza Decjusza ok. 250 roku. Jest jednym z 14 wspomnianych, czyli szczególnych patronów. Najstarszym dowodem kultu św. Krzysztofa jest napis z roku 452, znaleziony w Haidar-Pacha, w Nikomedii, w którym jest mowa o wystawionej ku czci męczennika bazylice w Bitynii. Jest także podana wzmianka, że na synodzie w Konstantynopolu w 536 roku niejaki Fotyn z klasztoru św. Krzysztofa brał udział w tymże synodzie. Św. Grzegorz I Wielki, papież (+ 604) pisze, że w Taorminie na Sycylii był za jego czasów klasztor pw. św. Krzysztofa.

Katolickie podania mówią, że był olbrzymem: miał cztery metry wzrostu i niezwykłą siłę, dzięki której przynosił pielgrzymów przez rzekę. Na popularnych wizerunkach przedstawiany jest z dzieckiem na barkach. Według legend, święty zapadł się w dno rzeki pod ciężarem dziecka. Wtedy ono rzekło: „Dźwigasz cały świat, gdyż ja jestem ten, któremu służysz pomagając innym”. We wschodnich ikonach, greckich czy bułgarskich, święty przedstawiany jest jako rycerz o szakalej głowie, trzymający w jednej dłoni włócznię, a w drugiej tarczę lub krzyż. Męczeńską śmiercią miał przebłagać Boga, by dał mu duszę. Przeżywał tortury, zanim został ścięty mieczem lub spalony na stosie. Jest patronem mostów, miast położonych nad rzekami, kierowców, przewoźników, żeglarzy i podróżników (pielgrzymów). Jest także patronem dobrej śmierci.

Pielgrzymka

Upału się nie boją

W niedzielę wyrusza z Kwidzyna piesza pielgrzymka do Częstochowy. Na razie zgłosiło się ponad 20 chętnych. Organizatorzy liczą, że będzie ich co najmniej drugie tyle.

- W sobotę nocują w Kwidzynie pielgrzymi z Malborka, Sztumu i Nowego Dworu Gdańskiego. W niedzielę, po porannej mszy, wyruszamy razem z nimi do Częstochowy - informuje ks. Dariusz Stawiecki, organizator wyprawy.

Inwestycja. Modernizacja dachu katedry Zdejmowanie dachówek

Trwa remont dachu na kwidzyńskiej katedrze. Firma budowlana rozpoczęła prace pod koniec ubiegłego tygodnia. Naprawa ma potrwać do 10 listopada.

- Planowany jest kapitalny remont dachu. Będą zdejmowane dachówki i kolejne warstwy i kładziony nowy dach - informuje ks. Ignacy Najmowicz, proboszcz parafii konkatedralnej w Kwidzynie.

Konstrukcja ma być zabezpieczona przeciw pożarom i

- Remont dachu katedry ma potrwać do 10 listopada - informuje proboszcz Ignacy Najmowicz.



przed wilgocią. Całkowity koszt inwestycji to ok. 1 mln 400 tys. zł. Minister kultury przeznaczył na ten cel 1 mln 51 tys. zł z Programu Operacyjnego „Dziedzictwo kulturowe”. (just)

Edukacja. Absolwenci gimnazjów już wiedzą, gdzie będą się uczyć

Zaczyna się renesans techników

1074 absolwentów gimnazjów powiatu kwidzyńskiego rozpocznie w tym roku naukę w szkołach ponadgimnazjalnych. Kilku dziesięciu spośród nich wybrało szkoły średnie w innych miastach. Większość to laureaci olimpiad przedmiotowych, którzy mają swobodny dostęp do renomowanych placówek. Największą popularnością wśród nich cieszy się III Liceum Ogólnokształcące w Gdyni. Wybrało je np. kilkoro absolwentów kwidzyńskiego Gimnazjum nr 2, które może się poszczycić rekordową liczbą olimpijczyków.

-Coraz więcej osób wyjeżdża za granicę i nie podejmuje w tym roku nauki w Polsce, dotyczy to również kwidzyńnian. Do naszych szkół trafiają też uczniowie z ościennych województw. Najwięcej takich osób, głównie z województwa warmińsko-mazurskiego, zgłosiło się Zespołu Szkół w Prabutach. Zdecydowała o tym lokalizacja szkoły. Uczniowie np. z okolic Susza czy Kisielic mają do niej blisko – mówi Justyna Kozłowska z zarządu powiatu kwidzyńskiego, której podlegają sprawy oświaty.

W tym roku bardzo wiele zmienia się kwidzyńskich szkołach ponadgimnazjalnych. Ważną zmianą jest renesans techników. W ostatnich latach zastępowały je w pewien sposób licea profilowane, które co prawda były zawodowo ukie-

runkowane, ale nie dawały uprawnień do wykonywania konkretnego fachu. Nie ułatwiały też absolwentom dostania się na kierunkowe studia.

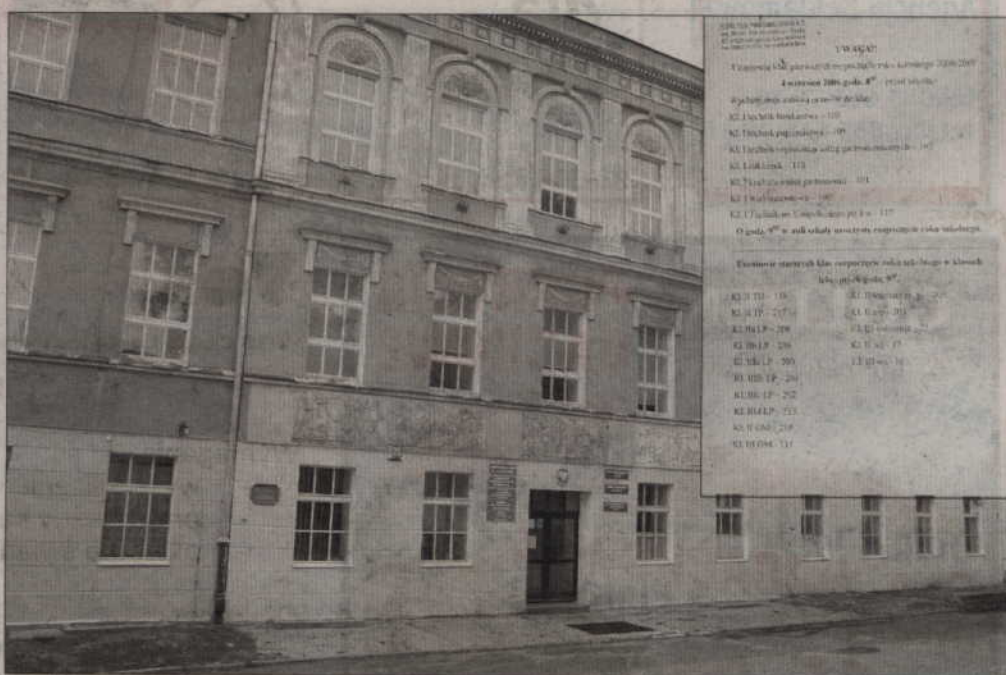
-Ta koncepcja się nie sprawdziła. Dlatego w tym roku nie prowadziliśmy naboru do pierwszych klas liceów profilowanych – ten typ szkoły wygasa. W zamian poszerzyliśmy ofertę techników, które dają solidne przygotowanie zawodowe – podkreśla J. Kozłowska.

Zmiana chyba spodobała się, bo w tym roku do techników zgłosiło się aż 40 proc. absolwentów gimnazjów (do liceów ogólnokształcących 34 proc., a do zasadniczych szkół zawodowych tylko 26 proc.). Największym wzięciem cieszą się technika przygotowujące do zawodów: ekonomisty, hotelarza i organizatora usług turystycznych.

-To profesje z wielką przyszłością, dają szansę na pracę w kraju i za granicą – twierdzą fachowcy.

Jeśli chodzi o licea ogólnokształcące, to nadal największą renomą cieszy się LO nr 1 w Kwidzynie. Jednak z roku na rok poprawia się jakość kształcenia w LO nr 2.

-Są już prawie na tym samym poziomie pod każdym względem. Uważam, że warto pomyśleć zróżnicowaniu tych szkół. Najbardziej optymalne rozwiązane to specjalizacja LO nr 1 w przedmiotach ścisłych, a LO nr w humanistycznych.



Aż 40 proc. tegorocznych absolwentów gimnazjów zdecydowało się uczyć dalej w technikach. Najbardziej popularnym wśród nich zawodem, oprócz ekonomisty, jest technik hotelarstwa i organizator usług gastronomicznych. W tych zawodach kształci Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 (na zdjęciu).

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zresztą już teraz można mówić o takich podziałach – mówi J. Kozłowska.

Wyjątkowe miejsce w licealnym rankingu zajmuje Liceum Ogólnokształcące w Prabutach. Z danych wydziału edukacji starostwa wynika, że pracują tam najbardziej skuteczni i zdolni nauczyciele – potrafią wydobyć z uczniów wszystko co najlepsze. Dlaczego więc ta szkoła nie jest najbardziej renomowaną w powiecie? Po prostu zwykle trafia tam młodzież ze stosunkowo słabymi wyni-

Giertych uszczęśliwił 70 osób

„Maturalna amnestia”, którą mimo sprzeciwów wielu środowisk ustanowił minister edukacji Roman Giertych, objęła 70 maturzystów z powiatu kwidzyńskiego. Tyle bowiem osób nie zdało tylko jednego z maturalnych egzaminów. Minister uznał, że takie osoby mogą otrzymać świadectwo dojrzałości.

kami na gimnazjalnym teście. Dużo łatwiej mają pedagodzy „starego” ogólniaka – tam zgłasza się najzdolniejsza młodzież. Jednak czy nauczyciele w pełni wykorzystują jej potencjał? Pracownicy starostwa zamie-

rzają to zbadać. A gdyby tak zrobić eksperyment i zamienić kadre pedagogiczną? Ci z Prabut niech uczą w „starym” ogólniaku i odwrotnie. Efekt mogłyby być zaskakujące....

(ad)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy rewiru III przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie działając na podstawie art.955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

zawiadamia

że w dniu **24 sierpnia 2006 roku** o godz.9.00 w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, Plac Plebiscytowy 1, w sali nr 214 odbędzie się

licytacja

nieruchomości - działki nr 388 i 387 o łącznej powierzchni 448m2 zabudowane domem jednorodzinny, jednopiętrowym w zabudowie szeregowej o powierzchni użytkowej 111,65m2, położonej w Kwidzynie ul.Jacka i Agatki 43

Wartość w/w nieruchomości

oszacowano na kwotę: **217.800,00zł.**

Cena wywołania: **163.350,00zł.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania nieruchomości tj.: 21.700,00zł.

Nieruchomość można oglądać w tygodniu poprzedzającym licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. Chopina 26 w godz.8-15.

200166

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA KWIDZYNA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla budowy urządzeń infrastruktury technicznej, w tym przewodów i urządzeń gazowych na terenie obrębów 18 i 19 miasta Kwidzyna

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003r. Nr 80 poz. 717 z póź. zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Kwidzynie uchwały **Nr XLV/340/06** z dnia **20 lipca 2006r.** o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla budowy urządzeń infrastruktury technicznej, w tym przewodów i urządzeń gazowych na terenie obrębów 18 i 19 miasta Kwidzyna.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19 w terminie do dnia **18 sierpnia 2006r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy

Burmistrz Miasta Kwidzyna
Andrzej Krzysztofiak

200170

KURIER
Kwidziński

Agencja Reklamowa

tel. 055 645 75 40
tel./fax 055 645 75 41

**Piszemy
dla
Ciebie**

TYGODNIK
KURIER
Kwidziński
LOKALNY

83-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, 645-75-41, 40

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
zmarła
śp. Stanisława Ulanowska
Przeżywszy lat 96

O czym powiadamią pogrążona w smutku rodzina

GOLDEN **POKRYCIA
DACHOWE**

www.golden.malbork.pl

Oryginalna
BLACHODACHÓWKA
z Finlandii
grubość 0,5mm

już od **15,99 zł/m² +vat**

MALBORK, Al. Woj. Polskiego 90A
tel. 055 273 01 13, kom. 0 509 15 33 82
KWIDZYN, ul. Królka 3
tel. 055 279 19 91, kom. 0 509 66 77 29

PRZYJEDZIEMY
WYMIERZYMY
WYLICZYMY
GRATIS !!!

W ofercie wszystkie rodzaje pokryć dachowych, okna, rynny, folie...

Vos Logistics

VOS Cargo Logistics Poland

VOS Cargo Logistics Poland Sp. z o.o.
zatrudni pracownika na stanowisku:

Kierowca w transporcie lokalnym/krajowym

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- prawo jazdy kat. C, E
- aktualne świadectwo kwalifikacji

Oferujemy:

- stabilną pracę w prężnie działającej firmie
- konkurencyjne wynagrodzenie
- możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego

Osoby spełniające powyższe wymagania i zainteresowane podjęciem współpracy, proszone są o wysyłanie kwestionariuszy osobowych w siedzibie firmy: Kwidzyn, ul. Lotnicza 6. Kontakt telefoniczny:
Pani Aneta Kahan - Wielińska, tel. (055) 262 41 11

200168

FLEXTRONICS

Szukasz odpowiedniego miejsca pracy? Przyłącz się do Flextronics, światowego lidera produkcji kontraktowej (EMS – Electronics Manufacturing Services) zaawansowanych systemów elektronicznych dla producentów szerokiej gamy urządzeń markowych (OEM – Original Equipment Manufacturer). Jesteśmy znani z wprowadzania rozwiązań, które dają przewagę konkurencyjną.

Zatrudnienie w Flextronics w Tczewie znajdują nie tylko lokalni mieszkańcy, ale również osoby z Trójmiasta oraz okolic. Naszym pracownikom zapewniamy dynamiczne środowisko pracy, które jest nie tylko wyzwaniem dla ich zawodowych możliwości i umiejętności, ale które również umożliwia ich rozwój i pomaga osiągnąć karierę w międzynarodowym środowisku biznesowym, wśród innowacyjnych technologii.

W związku z dynamicznym rozwojem firmy Flextronics w Tczewie poszukujemy kandydatów do:

DZIAŁU PRODUKCJI:

- Mistrz
- Brygadzysta
- Technik Napraw
- Technik Testu
- Operator Maszyn
- Operator Produkcji

DZIAŁU INŻYNIERYJNEGO:

- Inżynier Jakości Produktu
- Inżynier Produktu
- Inżynier ECO
- Inżynier Procesu
- Inżynier Testu
- Inżynier NPI

DZIAŁU LOGISTYKI:

- Specjalista ds. Zakupów Strategicznych
- Planista Sprzedaży
- Operacyjny Specjalista ds. Zakupów
- Planista Produkcji
- Asystent ds. Logistyki
- Magazynier

Oferta dotyczy zarówno wydziału elektronicznego (PCBA) jak i mechanicznego (ENCLOSURES).

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe na powyższych stanowiskach będzie dodatkowym atutem, od wszystkich kandydatów na stanowiska biurowe oczekujemy bardzo dobrej znajomości języka angielskiego.

Oferujemy: • ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole oraz kontakt z najnowocześniejszymi osiągnięciami techniki • szkolenia zawodowe, przygotowujące do pracy na danym stanowisku • możliwość uczenia się od wykwalifikowanej kadry na całym świecie • możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju zawodowego • perspektywy międzynarodowej kariery w globalnych strukturach Flextronics • dostęp do bezpłatnej opieki medycznej w miejscu pracy (Przychodnia Zakładowa - Medicovert).

FLEXTRONICS International Poland Sp. z o.o., ul. Malinowska 28, 83-100 Tczew

REKRUTACJA: +48 58 7777 206, +48 58 7777 219, e-mail: rekrutacja@pl.flextronics.com

Na aplikacji prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.1997, Dz. U. Nr 133, poz. 883". Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami i nie zwracamy nadesłanych ofert.

Design. Build. Ship.

Partnering with OEMs to transform ideas into reality.

www.flextronics.com

Flextronics is a registered service mark of Flextronics International, Ltd.



KWIDZYŃSKI INFORMATOR USŁUGOWY

nazwa firmy, adres

oferta

AUTO-MOTO

Firma Roman Rybicki
82-500 Kwidzyn,
ul. Malborska 112
tel. 279-31-06, fax 261-15-94

PROMOCJA!!!

WYMIANA OLEJU - BEZPŁATNIE

+ dodatkowy upominek przy wymianie oleju SHELL.

Promocja ważna do końca września.

Czynny: codziennie od 8 do 17, Sob. od 8 do 14

331042

FRYZJERSKIE

"DAGMA" Fryzjer damsko-męski
Chilińska Barbara
ul. Kościuszki 7A tel. 2793242

Czynne: codziennie
od 9.00 - 17.00
soboty od 9.00 - 14.00

*Kompleksowe
usługi fryzjerskie*



341095

KRAWIECKIE



Krawiectwo
"Joanna"
Kwidzyn ul. Kościuszki 28
Sztum ul. Mickiewicza 16 a
tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie krawiectwa, typu:
szycie miarowe, przeróbki, cerowanie jeans'ów, skracanie i zwięzanie odzieży.

ZAPRASZAMY!

PASMANTERIA

Pasmanteria
"Trendy"
Kwidzyn
ul. Kościuszki 28
tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroki wybór artykułów pasmanteryjnych:
tkaniny, wełny, zamki, guziki, zasłony i firany w cenach promocyjnych.

ZAPRASZAMY!

TURYSTYCZNE

Biuro Podróży "Butryn Travel"
Jarosław Burdyn
ul. Kościuszki 5
82-200 Malbork
tel. 055 272 08 08

Oferta- lato 2006!

- wysokie rabaty do 30 %
- bilety lotnicze - cały świat
- bilety autokarowe i promowe

ZAPRASZAMY!



Ul. Piłsudskiego 49
tel. 261- 27- 44
kom. 604589963

Czynne:
24 h

Usługi pogrzebowe

PRALNICZE

Ekopralknia
ul. Kopernika 25/15
(Jamnik)

Codziennie:
od 10.00 - 18.00
soboty:
od 8.00- 14.00

- *czyszczenie chemiczne odzieży,
- *czyszczenie sukien ślubnych,
- *pranie chemiczne dywanów i wykładzin.



W obiektywie

Złoci jubilaci



Irena i Michał Tchórzowie



Marianna i Kazimierz Plutowie



Wiera i Witold Orzolkowie



Janina i Julian Prucnalowie



Stefania i Jan Sobierajscy

Zdjęcia: Justyna Sikorska

Jubileusze. Są małżeństwem od 50 lat

...Oraz że Cię nie opuszczę...



Odznaczeni

12 par otrzymało medale z okazji złotych godów, pożycia małżeńskiego. Jubilaci spotkali się na specjalnej uroczystości przygotowanej w prabuckim domu kultury.

Fot. Justyna Sikorska

Dwanaście par z miasta i gminy Prabuty otrzymało medale z okazji złotych godów, czyli 50-lecia pożycia małżeńskiego. Odznaczenia wręczono jubilatam na specjalnie przygotowanej uroczystości w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz, a także rodziny odznaczonych. Były kwiaty, szampan i listy gratulacyjne.

(just)

Janina i Czesław Ossowsky, Lilianna i Stanisław Gaładzurowie, Genowefa i Kazimierz Druzdowie, Feliksa i Stanisław Orlińscy, Wiera i Witold Orzolkowie, Janina i Julian Prucnalowie, Stefania i Jan Sobierajscy, Irena i Michał Tchórzowie, Regina i Jan Terelowie, Halina i Kazimierz Tokarscy, Henryka i Eugeniusz Michalscy, Marianna i Kazimierz Plutowie.

Rozmowa na okoliczność. 21 złotych małżeństw

Medale od prezydenta

Rozmawiamy z **Joanną Zawieracz**, kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Prabutach.

- 12 par w tym roku otrzymało medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. To dużo...

- Tak naprawdę w tym roku podobny jubileusz obchodzi aż 21 par w naszej gminie. Jednak tylko czternaście z nich zgodziło się wziąć udział w uroczystości. Trzy pary zrezygnowały z udziału ze względu na stan zdrowia. A ponieważ w ubiegłym roku jedna z par obchodzących złote gody medalu nie otrzymała, gdyż za późno się do nas zgłosiła, zaprosiliśmy ją teraz. Tak więc na tegorocznym spotkaniu gościliśmy 12 małżeństw.

- Czy to znaczy, że osoby, które nie stawily się na spotkanie ze względu na stan zdrowia, nie otrzymają odznaczeń?

- Skądże. My nikomu nie odmawiamy. Wraz z panem

burmistrzem odwiedzimy jubilatów w ich domach.

- Jak wygląda procedura nadania medalu?

- Wszystko odbywa się zgodnie z rozporządzeniem. Para, która obchodzi jubileusz, dekla-



- Sprawdziłam, kto w tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego i wszystkich zaprosiłam na uroczystość - mówi Joanna Zawieracz, kierownik USC w Prabutach.

Fot. Justyna Sikorska

ruje chęć udziału w uroczystości nadania odznaczenia. Może o to wnioskować także rodzina małżonków. Wtedy my występujemy ze stosownym pismem do prezydenta, gdyż to on nadaje medale, za pośrednictwem wojewody. Wniosek podlega weryfikacji. Zgoda wędruje do wojewody, który nas powiadamia o decyzji.

- Skąd pomysł, aby jubilatów zebrać w jednym miejscu i wręczyć im odznaczenia?

- Poprzednia kierowniczka USC podejmowała procedurę nadania medalu na wyrazie życzenia strony zainteresowanej. Ja sprawdziłam, kto obchodzi w tym roku jubileusz, i do wszystkich zwróciłam się z pytaniem, czy chcą wziąć udział w uroczystości, która zaplanowaliśmy w domu kultury. Na tę okoliczność pani Katarzyna Sztylek przygotowała specjalne dekoracje.

Rozmawiała: Justyna Sikorska

Z rodzinnego albumu. Ich pierwsza fotografia

Gratulujemy mamie i tacie



Dawid Witkowski urodził się 22 lipca o godz. 17.20 (waga: 3,4 kg). Jego rodzice to Iwona Liszewska i Marcin Witkowski z Kwidzyna. Na zdjęciu: Dawid z tatą.



Julia Cejnóg urodziła się 20 lipca o godz. 7.10 (waga: 3,7 kg, długość: 56 cm). Jej rodzice to Aneta i Artur Cejnógowie z Kwidzyna.



Alan Mączyński urodził się 20 lipca o godz. 10.15 (waga: 3,9 kg, długość: 56 cm). Jego rodzice to Anna i Mariusz Mączyński z Pastwy.



Kaja - córka Anny Wajs i Mariusza Dzieńnisiewicza z Prabut, przyszła na świat 20 lipca o godz. 4.10 (waga: 3,7 kg, długość: 57 cm).



Syn Katarzyny i Zenona Wójcików z Kanciczek, przyszedł na świat 22 lipca o godz. 14.35 (waga: 3,2 kg).



Syn Agnieszki Sosnowskiej i Andrzeja Fecowycza z Gardei, przyszedł na świat 20 lipca o godz. 13.30 (waga: 3,8 kg, długość: 54 cm).



Wojtuś Grodecki urodził się 19 lipca o godz. 17.00 (waga: 4,25 kg, długość: 58 cm). Jego rodzice to Justyna Zastawna-Grodecka i Arkadiusz Grodecki z Kisielic.

Wszystkie fotografie wykonano w kwidzyńskim szpitalu, w sobotę - 22 lipca.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Letnie pozdrowienia

Oliwka na festynie



Oliwia Kłuba skończyła roczek. Z tej okazji najserdeczniejsze życzonka przesyła jej cała rodzinka. Tę fotografię zrobiliśmy Oliwii, gdy spędzała letnie popołudnie ze swoimi rodzicami na jednej z wakacyjnych imprez organizowanych na terenie gminy Prabuty.

Fot. Justyna Sikorska

Podpatrzone

Uff co za upał...



Jak się okazuje, na letnich imprezach wypoczywają także zwierzęta. Zwierzak wylegiwał się na trawie w trakcie Prabuckich Spotkań Artystycznych, słuchając muzyki granej przez lokalną grupę.

Fot. Justyna Sikorska

KINO W KWIDZYNIE**26 lipca**

18.00 – Ona to on (komedia romantyczna – USA, od lat 12, 105 min.)

20.00 – Omen (horror – USA, od lat 15, 110 min.)

27 lipca

– kino nieczynne

28 – 30 lipca

16.00, 18.00 – Auta (animowany – USA, dubbing, wiek bez ograniczeń, 86 min.)

20.00 – Za ile mnie pokochasz (komedia – Francja, od lat 15, 105 min.)

31 lipca

– kino nieczynne

(just)

Auta

Zygzak McQueen to młody i ambitny samochód wyścigowy. Marzy o sukcesie i przygotowuje się do startu w wielkim wyścigu o Mistrzostwo Złotego Tłoka w Kalifornii. Zamiast na trasę wyścigu, trafia do pustynnego miasteczka Chłodnica Górka przy autostradzie 66 i szałowa przystanek dla ekscytrycznych mieszkańców. To m.in.: Sally - Porsche 2002, Wójt Hudson - stary samochód z tajemniczej przystanku, oraz Złotek, zarządziła ciężarówka holownicza. W grupie nowych przyjaciół McQueen przekonuje się, że są w życiu ważniejsze rzeczy niż dążenie do sukcesu za wszelką cenę oraz zdobywanie kolejnych pucharów.

MULTIKINO ELBLĄG**26 – 27 lipca**

Kumple na zabój śr: 20:00

Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka śr-czw: 10:15, 12:30, 13:30, 15:45, 16:45, 19:00, 20:00, 22:15
Rozpustnik śr: 14:00, czw: 13:30, 22:30

Dublerzy śr: 12:00, 14:30, 17:30, czw: 13:00, 15:30, 18:30, 21:15

Przysięga śr-czw: 14:30, 17:15, 19:30, 21:45

Komedia romantyczna śr: 11:30, 16:30, 22:15, czw: 11:00, 16:00, 21:00

Kod da Vinci śr-czw: 09:15
Skok przez płot śr: 09:00, 14:15, 16:30, 18:45, 21:00, czw: 09:00, 11:15, 13:45, 16:00, 18:15, 20:30

Dżungla śr: 09:45, czw: 10:45

Epoka lodowcowa 2: Odwilż śr: 09:30

Auta śr-czw: 09:00, 11:45

Bilety za darmo

Co tydzień rozdajemy naszym Czytelnikom darmowe bilety na filmy wyświetlane w elbląskim Multikino. Wystarczy do nas zadzwonić lub przyjść z aktualnym wydaniem „Kurier Kwidzyński” od poniedziałku-piątku w godz. 11-15. Zapraszamy!

Propozycja na wakacje. Kino na zamku.

Obejrzyj film na dziedzińcu

29 lipca, godz. 22.00, dziedzińiec zamkowy – Equilibrium (thriller, science – fiction – USA, polski lektor, od lat 15 107 min., wstęp wolny)

W państwie Libria ludzie panuje pokój między ludźmi. Zasadą jest, że jeżeli będziesz się cieszyć - przedstawicie prawa, płakać - przedstawicie prawa, wzmą się za siebie, gdy przeczytasz zakazaną książkę lub choć spojrzysz na przemieniony obraz - popełnisz poważne wykroczenie. A jeśli zapomnisz zażyć swoich leków, zginiesz. Tak wygląda szokujący, futurystyczny świat Equilibrium. Jego fabułę osadzono w przyszłości, w której zakazano wszelkich przejawów emocji, ponieważ uznano, iż stanowią one źródło przestępstw i wojen. Aby spokój nie uległ zachwianiu, ludność musi codziennie zażywać dawkę Proziumu, potężnego lekarstwa, które całkowicie zamyka emocje, powodując u wszystkich jednakowy stan odczuwania. Jeżeli ktoś odmówi przyjęcia „lekarstwa”,



Kwidzyńskie Centrum Kultury wraz z Multikinem w Elblągu organizują w seanse filmowe na dziedzińcu zamkowym w Kwidzynie. Pierwsza projekcja planowana jest na sobotę. Na zdjęciu: zwiedzający zamek polscy uczniowie z Białorusi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

specjalny oddział policji, wyszkolony w unikalnych technikach zabijania, wyruszy na polowanie. Wysoko postawiony urzędnik państwa John Preston wierzył w system i podtrzymał go przy życiu pełniąc funkcję doskonale wyszkolonego „kapłana”, wyszukują-

cego i eliminującego tych, którzy nie zażywają swoich porcji leku. Jednakże pewnego razu sam pomija dawkę Proziumu - i odkrywa świat pełen różnych wrażeń, co daje mu siłę do walki o wolność.

(opr. just)

Rodowo (gm. Prabuty). Młodzież zwiedza gotyckie zamki Międzynarodowe fotografowanie

W podprabuckim Rodowie, rozslawionym przez artystów uczestniczących tam w letnim plenerze rzeźbiarsko-malarskim, trwa obecnie fotograficzne spotkanie międzynarodowe organizowane przez Centrum Współpracy Młodzieży w Gdyni.

- Wymiana „Take a shot”, bo taka jest nazwa tego spotkania, jest wędrowką po gotyckich zamkach na Pomorzu, które uczestnicy uwieczniają na zdjęciach – wyjaśnia Anna Krzeszowska z Centrum Współpracy Młodzieży w Gdyni.

W wymianie bierze udział młodzież w wieku 15-17 lat z małych miejscowości w województwie pomorskim, a także 25 młodych osób z Grecji, Węgier, Włoch i Polski. Spotkanie rozpoczęło się udziałem w corocznej imprezie „Oblężenie Malborka”.

- Poza tym młodzież własnoręcznie wywołuje zdjęcia w ciemni i uczy się ich komputerowej obróbki oraz pozna inne tajniki i „triki” fotografii – dodaje Anna Krzeszowska. - Głównym celem spotkania jest przełamywanie stereotypów oraz poznawanie kultury krajów, z których pochodzą uczestnicy.



Młodzież z Polski i kilku krajów Europejskich spędzi czas w Rodowie (gm. Prabuty), rozslawionym przez odbywający się tam co roku plener rzeźbiarsko - malarski.

Fot. Archiwum

Wymiana „Take a shot” potrwa do 1 sierpnia i zakończy się wernisażem. Spotkanie finansowane jest z programu Unii Europejskiej „Młodzież”.

Planowana jest także wystawa zdjęć w Liceum Plastycznym w Gdyni Orłowo, w dniach: 1 – 06 sierpnia. Wstęp wolny.

(just)

ZABYTKOWE PRABUTY

Co tydzień organizowane są wycieczki piesze po zabytkowych i ciekawych historycznie miejscach w Prabutach. Wyprawy są bezpłatne. Zainteresowani mogą przyjść w każdy wtorek o godz. 12 do „kościółka polskiego”. Wycieczkę oprowadzi Piotr Pilewski.

(just)

FESTYN

W najbliższą niedzielę w podprabuckich Trumiejkach odbędzie się letni festyn. Impreza rozpocznie się o godz. 1.00. W programie przewidziane są gry i konkursy dla dzieci i młodzieży oraz zabawa plenerowa.

(just)

DO MUZEUM

Muzeum Zamkowe w Kwidzynie w sezonie letnim (do 15 września) czynne jest codziennie za wyjątkiem poniedziałków, w godzinach 9.00 - 17.00.

Kasa biletowa czynna w godz.: 9.00 - 16.30. Sprzedaż biletów na wystawy do godz. 16.30.

Ceny Biletów: normalny - 7,00 zł, ulgowy - 5,00 zł, bilety Karta Euro - 3,00 zł, zorganizowane grupy szkolne - 4,00 zł od osoby; wstęp na dziedzińiec i podziemia zamkowe - 1,50 zł; opłata przewodnicka: grupa do 40 osób w j. polskim - 46,00 zł, grupa do 40 osób w j. obcym - 75,00 zł. Przewodników należy rezerwować na 7 dni przed planowanym terminem wycieczki.

(just)

Wystawa Dawne Prabuty

Od wtorku do soboty, w godz. 10.00 – 18.00 czynna jest sala wystawowa im. Wernera Zebrowskiego, która znajduje się na najwyższym piętrze Bramy Kwidzyńskiej w Prabutach. Można tam obejrzeć obrazy przedstawiające przedwojenne Prabuty.

(just)

Dla absolwentów Zapisy do studium

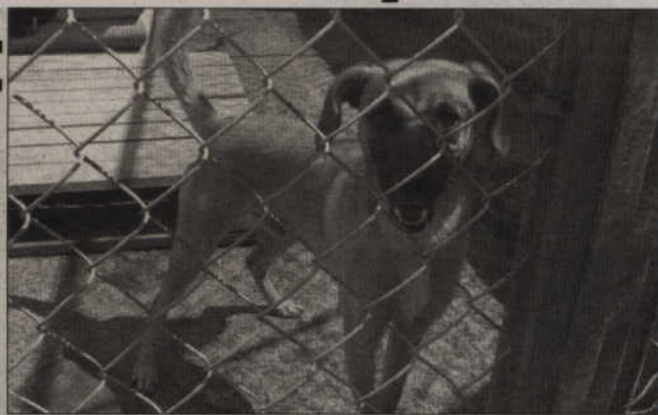
Wojewódzki Zespół Szkół Policealnych w Sztumie (dawne Medyczne Studium Zawodowe), przy ul. Reja 12, prowadzi nabór na następujące kierunki policealne, stacjonarne: terapeutę zajęciowy, technika masażysta oraz zaoczny: opiekunka środowiskowa. Podania należy składać do 22 sierpnia. Nauka w szkole jest bezpłatna. Możliwość zakwaterowania w internacie. Szczegółowe informacje pod numerem tel.: 055 277 24 08 w godz. 8 – 14.

(just)

AUTOBUSY

BALDRAM 7⁰⁰S
 BRONNO 6⁴⁵SM
 BYDGOSZCZ 7³⁰ UV 16²⁰UV
 CZARNE DOLNE 19³⁰Un
 DUBIEL 6³⁰S, 14¹⁰F, 16¹⁰F
 ELBLĄG 8⁰⁰F, 9³⁵UV, 13⁴⁰UP,
 17³⁰UV, 19²⁵UP
 GARDEJA 6⁵⁰H, 6⁵⁰S, 7³⁰UV,
 8³⁰U, 9⁵⁰CU, 10³⁰U, 11⁵⁰F,
 12²⁰UP, 14⁰⁰UM, 14⁴⁰S, 15²⁰S,
 15⁴⁵FM, 16²⁰UV, 17³⁰U, 18³⁰UP
 GDAŃSK 6⁰⁰U, 10⁰⁰U, 12⁴⁵U,
 15²⁰Un
 GRUDZIĄDZ 7³⁰UV, 8³⁰U,
 10³⁰U, 12²⁰UP, 16²⁰UV, 18³⁰UP
 IŁAWA 9¹⁵U, 11³⁰F
 JANOWO 5⁴⁵FM, 6⁴⁵F, 12⁴⁰FM,
 15⁴⁵FM
 JARZĘBINA 6³⁵FM,
 15³⁰FM
 KISIELICE 9¹⁵U, 11⁰⁰FM,
 13⁰⁰F, 14³⁰SM, 15³⁰AM, 17³⁰U
 KLASZTOREK 6³⁵SM, 7²⁰H,
 11⁵⁰F, 14²⁵F
 KLECEWO 6¹⁰, 8⁵⁰F, 9⁵⁰CU,
 11⁵⁰S, 14¹⁰, 14³⁰F, 15⁴⁵FM,
 19³⁰Un, 22¹⁰
 KORZENIEWO 10²⁰F, 14⁰⁰S
 KRYNICA MORSKA 6⁴⁵c, 9⁰⁰c
 MALBORK 6⁰⁰U, 6⁴⁵c, 8⁰⁰F,
 9⁰⁰Ca, 9³⁵UV, 10⁰⁰U, 10⁵⁰F,
 12⁴⁵U, 13⁴⁰UP, 15²⁰Un, 17²⁰UV,
 19²⁵UP
 MORAWY 6⁵⁰S, 6⁵⁵S
 NEBROWO WIELKIE
 6²⁵S, 6³⁰A, 6³⁵FM, 8²⁰U, 8³⁰U,
 11⁴⁰U, 12⁰⁰U, 13⁵⁰F,
 14³⁰UM, 15³⁰F, 15⁴⁰F, 16⁴⁵U,
 17¹⁵F, 19⁵⁰U
 NOWY DW. GDAŃSKI 6⁴⁵c,
 9⁰⁰ca
 PAWLICE 7³⁰S, 15³⁰F
 PAWŁOWO 6⁵⁰H, 6⁵⁰S, 14⁴⁰S,
 7³⁰U
 POZNAŃ 7³⁰UV
 PRABUTY 4⁰⁰, 5⁰⁰U, 6²⁰, 7²⁵A,
 7⁵⁰S, 8²⁰U, 9²⁰F, 10²⁰U, 11²⁰F,
 12⁰⁰, 13²⁰A, 13⁵⁰S, 14²⁰, 14²⁰H,
 14⁵⁰S, 15²⁰U, 15⁵⁰S, 16²⁰U,
 17²⁰Un, 18²⁰U, 19²⁰, 20²⁰Un,
 22²⁰
 PRABUTY (Sanatorium)
 4⁰⁰, 5⁰⁰U, 6²⁰, 7²⁵A, 8²⁰U,
 9²⁰F, 10²⁰U, 11²⁰F, 12⁰⁰, 13²⁰A,
 13⁵⁰S, 14²⁰, 15²⁰U,
 16²⁰U, 18²⁰U, 19²⁰, 22²⁰
 ROSTOWO 8²⁰U, 11⁴⁰U,
 12⁰⁰U, 13⁵⁰FM, 15³⁰FM,
 16⁴⁵U, 19⁵⁰Un
 ROZAJNY 6⁵⁰S, 11²⁰S, 15²⁵F
 RYJEWO 7³⁰F, 8³⁰F, 9³⁰F,
 10³⁰F, 10⁴⁰F, 11¹⁰H, 11¹⁰S,
 11³⁰F, 12³⁰F, 12³⁰F, 13³⁰F,
 14³⁰F, 15³⁰F, 16³⁰F, 17³⁰F
 SADLINKI 5⁴⁵F, 6³⁰A, 6⁵⁵F,
 8³⁰U, 10³⁰F, 11⁴⁰U, 13³⁵F,
 14³⁰U, 15⁴⁰F, 17¹⁵F
 STEGNA 6⁴⁵c, 9⁰⁰Ca,
 SZALWINEK 8⁰⁰CH, 11⁰⁰U,
 14⁴⁵F+, 18⁴⁰Un
 SZTUM 6⁰⁰U, 6⁴⁵c, 8⁰⁰U,
 9⁰⁰Ca, 9³⁵UV, 10⁰⁰U, 10⁴⁰F, 10⁵⁰F,
 12²⁰F, 12⁴⁵U, 13⁴⁰UP, 14⁴⁰F,
 15²⁰Un, 16³⁰F, 17²⁰UV,
 19²⁵UP
 TORUŃ 12²⁰UP, 18³⁰UP
 WANDOWO 13⁵⁰S, 14²⁵CU,
 16⁰⁰F, 18³⁰U
 WATKOWICE MAŁE 7⁴⁵F,
 14⁴⁰F, 16³⁰F

Warto wiedzieć. Sprawdź, gdzie jest twój pies i kot
Łapanie bezdomnych zwierząt



Do piątku potrwa w Kwidzynie akcja wylapywania bezdomnych psów i kotów. Wszystkie trafią do schroniska w Węgrowie koło Grudziądza. Fot. Mirosław Wiśniewski

Od 25 do 28 lipca w Kwidzynie przeprowadzona zostanie akcja wylapywania bezdomnych zwierząt. Zajmie się tym Zakład Usług Leśnych „Daniel” Andrzeja Zielaskowskiego z Grudziądza. Z tą firmą kwidzyński samorząd ma umowę na opiekę nad bezpiecznymi zwierzętami. Takie akcje przeprowadzane są kilka razy do roku. Na co dzień blakające zwierzęta trafiają do przechodni w podkwidzyńskiej Miłosnej. Mieszkają tam do czasu, aż pracownicy przechodni znajdą im nowy dom lub odzyskają ich właściciela. Te, które zostają, po pewnym czasie przewożone są do schroniska dla zwierząt w Węgrowie koło Grudziądza (tel. 56 46 46 100). Tam także trafiają złapane podczas najbliższej akcji wędrujące się ulicami Kwidzyna psy i

koty. Zwierzętami spoza miasta zajmują się samorządy poszczególnych gmin – większość z nich także podpisuje umowy z podobnymi firmami. W powiecie kwidzyńskim nie ma schroniska dla zwierząt z prawdziwego zdarzenia. Jego wybudowania domagają się od dłuższego czasu działacze Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Urszula Pałac z TONZ twierdzi, że umowa z grudziądzką placówką to „wyrzucanie pieniędzy”. Obecnie miejskie władze próbują znaleźć miejsce do budowy, m.in. na terenie gminy Prabuty. Jednak niewiele dzieje się w tej sprawie – budowa spełniającego wszelkie wymogi schroniska to ogromny koszt. (ad)

Dobra rada. Jak zabezpieczyć mieszkanie
Jak dobrze mieć sąsiada

Przed udaniem się urlop należy pomyśleć o odpowiednim zabezpieczeniu mieszkania. Najtańszym i najbardziej sprawdzonym sposobem jest poproszenie o pomoc zaprzyjaźnionego sąsiada. On wyjmie listy ze skrzynki, usunie wiszące na kłamek i leżące pod drzwiami ulotki reklamowe – są one sygnałem dla złodzieja, że od dłuższego czasu nikogo nie ma w domu. Dobry sąsiad podleje kwiaty, na chwilę włączy światło i np. radio sygnalizując, że w mieszkaniu ktoś przebywa.

To jednak nie wystarczy, mieszkanie bezwzględnie należy ubezpieczyć. Nowinki techniczne podpowiadają zastosowanie automatycznego, czasowego włącznika światła, który

bez niczyjej ingerencji sygnalizuje potencjalnemu złodziejowi, że jest ktoś w domu. Ulubionym sposobem włamywania się do mieszkań na parterze budynków jest pokonanie zabezpieczeń drzwi balkonowych. Bardziej sprawny fizycznie złodziej wchodzi w ten sposób również do pomieszczeń usytuowanych wyżej, wspinają się po balkonach. Drzwi balkonowe, wyposażone w standardowe zabezpieczenie (klamkę), nie są bowiem żadną przeszkodą dla włamywacza, nawet jeśli nie ma od przy sobie żadnych narzędzi. Dlatego konieczne jest montowanie zabezpieczeń dodatkowych, odpornych na wyważanie i podważanie, których nie da się otworzyć nawet po wycięciu części szyby

i przełożeniu ręki. Z reguły takie zabezpieczenie skutecznie zniechęca potencjalnego złodzieja, który nie będzie „bawił się” w wybijanie całej szyby, co jest dość hałaśliwe i może zwrócić czyjąś uwagę.

Do mieszkań na wyższych piętrach włamywacze wchodzi forsując drzwi wejściowe. Mniej skomplikowane zamki otwierają wytrychami, niezbyt solidnie zamocowane drzwi wyważają siłą. Jeśli któryś z zamków jest szczególnie solidny lub skomplikowany, zostaje w przeddzień włamania uszkodzony w pozycji „otwarte”. Preferujący takie metody sprawcy najczęściej wybierają budynki, w których mieszkań na piętrze jest mało (dwa, trzy), dzięki czemu nie muszą obawiać się zainteresowania sąsiadów. (ad)

LEGENDA PKS:

A - nie kursuje w niedz. i św.; C - kursuje w sob., niedz. i św.; E - nie kursuje w wakacje; F - kursuje w dni rob.; M - pierwszeństwo z bil. miesięcz.; P - pośp.; S - kursuje w dni szkolne; U - nie kursuje 25.XII, 1.I oraz w I dzień Wielkanocy; V - kurs przysp.; H - kursuje podczas ferii i wakacji szkolnych w dni robocze; a - kursuje od 01.VI do 31.VIII; b - kursuje od 01.IX do 31.V; c - kursuje w wakacje; n - nie kursuje 24 i 31 XII i w sob. przed Wielkanocą; + kursuje 1.XII, #- kursuje w wakacje, ferie, sob. nd. i św.; 7 - kursuje w niedzielę.

DYŻURUJE APTEKA

26 lipca (środa). Nova, ul. Chopina 9, tel. 279 42 19
27 lipca (czwartek). Kosmy i Damiana, ul. Braterstwa Narodów 52, tel. 279 38 72
28 lipca (piątek). Lek, ul. Sokola 7a, tel. 261 77 10
29 lipca (sobota). Apteka na Zdrowie, ul. Krótka 4 (Kaufland), tel. 261 69 16
30 lipca (niedziela). Staromiejska, ul. Targowa 5/1, tel. 261 22 81
31 lipca (poniedziałek). Milenium, ul. Mieszka I 12, tel. 261 50 04
1 sierpnia (wtorek). Vademecum, ul. Braterstwa Narodów 46, tel. 279 59 55

NAD WODA

Pracują ratownicy

Prabucki samorząd zatrudnia ratowników na jeziorze Dzierżgoń oraz Sowica. Oto godziny pracy ratowników na tych kąpieliskach do 31 sierpnia:
 poniedziałek, wtorek – 13.00 – 18.00
 środa – piątek – 12.00 – 18.00
 sobota, niedziela – 11.00 – 18.00 (just)

POCIĄGI KWIDZYN

ODJAZDY
 GDYNIA 7²² (G)(1), 16⁵⁰ (G)
 GRUDZIĄDZ 6⁰³ (G), 9³⁴ (G)(1), 14⁴² (G), 18³¹ (G)
 MALBORK 5³⁰ (E) (G), 6²³, 7²² (G)(1), 11⁴¹ (G), 15¹¹, 16⁰⁰ (G), 18³² (G)
 SŁUPSK 16⁵⁰ (G)
 TORUŃ 6⁰³ (G)

LEGENDA:
 (E) – kursuje od poniedziałku do soboty w dni robocze
 (G) – kursuje do 30.VI od 1.VII kursuje po ogłoszeniu
 (1) – kursuje codziennie do 1.VII, poza tym po ogłoszeniu
 Rozkład jazdy pociągów ważny do 30 VI 2006 r.

POCIĄGI PRABUTY

ODJAZDY DO 30 VI 2006
DZIAŁDOWO 1¹⁸PR, 5⁵⁷TLK (D), 13⁰²TLK (2), 19⁵⁴TLK (3)
GDYNIA GL. 3⁴³PR, 9¹⁹TLK (4), 10¹³PR(1)(G), 15⁰⁸TLK (2), 17⁰²PR(2), 20²¹PR(G), 21⁰⁸Ex (B)
IŁAWA GL. 1¹⁸PR, 5⁵⁷TLK (D), 6²³PR, 7⁰⁸PR(E)(G), 9⁰⁸PR(G), 10²²PR(2), 11¹⁰SKM, 13⁰²TLK (2), 14⁰⁰PR(G), 15⁰³PR(D), 16¹⁶PR, 17⁰⁸SKM, 18¹⁷PR(G), 19³⁴PR, 19⁵⁴TLK (3), 20¹⁴PR(2), 20²⁵SKM,
KIELCE 1¹⁸PR
KOŁOBRZEG 3⁴³PR, 15⁰⁸TLK (2), 17⁰²PR(2)
KOSZALIN 3⁴³PR, 15⁰⁸TLK (2), 17⁰²PR(2)
KRAKÓW 1¹⁸PR
MALBORK 3⁴³PR, 5⁵¹PR, 6⁵⁶PR, 8⁴⁴PR(G), 9¹⁹TLK (4), 10¹³PR(1)(G), 12³¹SKM, 15⁰⁸TLK (2), 15²⁴PR, 16²⁷PR, 17⁰²PR(2), 18²⁶SKM, 19²¹PR(G), 20²¹PR(G), 21⁰⁸Ex (B), 22¹⁶SKM
OLSZTYN 7⁰⁸PR(E)(G), 10²²PR(2), 20¹⁴PR(2)
TCZEW 3⁴³PR, 9¹⁹TLK (4), 10¹³PR(1)(G), 12³¹SKM, 15⁰⁸TLK (2), 17⁰²PR(2), 18²⁶SKM, 20²¹PR(G), 21⁰⁸Ex (B)
WARSZAWA 1¹⁸PR, 5⁵⁷TLK (D), 13⁰²TLK(2), 19⁵⁴TLK (3)

Legenda

(B) – kursuje od pon. do pt. i w nd oprócz 16 IV, 1 i 2 V, 15 VI, (D) – kursuje od pon. do pt. oprócz świąt, (E) – kursuje codziennie oprócz niedziel i 17 IV, (G) – kursuje do 30 VI i od 1 VII kursuje po ogłoszeniu, (1) – kursuje codziennie oprócz 16 i 17 IV, 1 I, (2) – kursuje codziennie oprócz 16 IV, (3) – kursuje tylko w piątki i niedziele, poza tym na zarządzenie, (4) – kursuje tylko w poniedziałki i soboty, poza tym na zarządzenie, Ex – Ekspres, TLK – Tanie Linie Kolejowe - obowiązuje dopłata, (podkreślenie) oznacza pociąg pospieszny.

Wakacje na sportowo. Podsumowanie II rundy turniejów o „Puchar Lata 2006”

Informatycy najlepiej grają w kosza

Kolejna sobota pełna sportowych wrażeń zgromadziła jeszcze większą liczbę uczestników. 223 osoby rywalizowały w ośmiu kategoriach sportowych. Bardzo szybko okazało się jednak, że zwycięzcy pierwszych turniejów, nie zawsze wiedli prym w kolejnych rozgrywkach.

Tak naprawdę tylko Arturowi Zarazińskiemu w bocce oraz ekipie Orłów w siatkówce plażowej, udało się po raz drugi wyjść zwycięsko ze sportowych zmagania.

W pozostałych turniejach już nie było tak łatwo, choć zarówno Jerzemu Graczkowskiemu (tenis stołowy) jak i Robertowi Cynkowi (rzut podkową) do pełni szczęścia brakowało niewiele. Obaj pozostali jednak liderami w swych kategoriach w klasyfikacji ogólnej.

Zupełnie w innych nastrojach odbywała się rywalizacja w turnieju duo-basket. W poprzednim tygodniu nie było chętnych, którzy chcieliby sprawdzić się w rywalizacji pod koszem i turniej się nie odbył. Tym razem pojawiły się aż trzy drużyny, a pierwszymi triumfatorami okazali się Informatycy.

Tradycyjnie już hitem okazały się rozgrywki szóstek piłkarskich, w których uczestniczyła największa liczba 121 uczestników. Po ciężkiej walce zwyciężył zespół PZZ Łąkowa I, który zrównał się punktami z PSM Renawa. Po dwóch turniejach mamy więc dwóch liderów tych rozgrywek.

Wśród sportów indywidualnych najwięcej chętnych stawiało się na polu do minigolfa. Tu jednak nie było żadnych niespodzianek. W czołówce znaleźli się faworyci tej dyscypliny: Artur Zaraziński, Piotr Zaraziński, Dariusz Schaefer i Sławomir Kamper. (fox)

Turniej bocce

| | |
|-----------------------------|--------|
| (startowało 13 uczestników) | |
| 1. Artur Zaraziński | 25 pkt |
| 2. Sławomir Kamper | 17 pkt |
| 3. Piotr Zaraziński | 13 pkt |
| 4. Grzegorz Kamper | 11 pkt |

Turniej minigolfa

| | |
|-----------------------------|--------|
| (startowało 27 uczestników) | |
| 1. Artur Zaraziński | 29 pkt |
| 2. Piotr Zaraziński | 21 pkt |
| 3. Dariusz Schaefer | 17 pkt |
| 4. Sławomir Kamper | 13 pkt |

Turniej tenisa ziemnego

| | |
|-----------------------------|--------|
| (startowało 11 uczestników) | |
| 1. Michał Nowak | 25 pkt |
| 2. Łukasz Gwiazda | 17 pkt |
| 3. Sławomir Patron | 13 pkt |
| 4. Michał Opalski | 11 pkt |

Turniej tenisa stołowego

| | |
|-----------------------------|--------|
| (startowało 15 uczestników) | |
| 1. Maciej Maćkowiak | 25 pkt |
| 2. Jerzy Graczkowski | 17 pkt |
| 3. Fabian Giedroń | 13 pkt |
| 4. Kamil Karasiewicz | 11 pkt |

Turniej rzutu podkową

| | |
|-----------------------------|--------|
| (startowało 16 uczestników) | |
| 1. Piotr Zaraziński | 29 pkt |
| 2. Adam Łukaszewski | 21 pkt |
| 3. Robert Cynk | 17 pkt |
| 4. Artur Zaraziński | 13 pkt |

Turniej siatkówki plażowej

| | |
|---|--------|
| (startowało 7 drużyn – 14 uczestników) | |
| 1. Orły (Miroslaw Greluk, Damian Balcerowski) | 21 pkt |
| 2. A.O.K. (Mateusz Bogusz, Patryk Krawniak) | 13 pkt |
| 3. Uciuni w geciku (Robert Józwick, Rafał Tamiła) | 9 pkt |
| 4. Kamper Team (Grzegorz Kamper, Sławomir Kamper) | 8 pkt |

Turniej koszykówki dwuosobowej

| | |
|--|--------|
| (startowały 3 drużyny – 6 uczestników) | |
| 1. Informatycy (Jakub Godzik, Tomasz Gerke) | 13 pkt |
| 2. Szymony (Łukasz Smażyński, Damian Olewski) | 9 pkt |
| 3. Nikt (Dariusz Schaefer, Maciej Sadecki, Łukasz Groll) | 5 pkt |



Najliczniej obsadzony był, już tradycyjnie, turniej szóstek piłkarskich. Tym razem wzięło w nim udział 121 piłkarzy.



Po dwóch letnich turniejach tenisowych trzecie miejsce zajmuje Lukasz Kowalczyk.

Turniej szóstek piłkarskich

| | |
|--|--------|
| (startowało 12 drużyn – 121 uczestników) | |
| 1. PZZ Łąkowa I | 25 pkt |
| 2. FC Ole | 17 pkt |
| 3. KS FC Playboy | 13 pkt |
| 4. Tele Taliby | 11 pkt |

Najlepsi po dwóch turniejach:

Minigolf

(sklasyfikowanych 30 osób)

| | |
|-----------------------|--------|
| 1. Artur Zaraziński | 50 pkt |
| 2. Adam Łukaszewski | 40 pkt |
| 3-4. Sławomir Kamper | 30 pkt |
| 3-4. Piotr Zaraziński | 30 pkt |
| 5. Dariusz Schaefer | 28 pkt |

Rzut podkową

(sklasyfikowano 12 osób)

| | |
|----------------------|--------|
| 1. Robert Cynk | 42 pkt |
| 2. Piotr Zaraziński | 30 pkt |
| 3. Adam Łukaszewski | 28 pkt |
| 4-5. Zbigniew Jeż | 26 pkt |
| 4-5. Sławomir Kamper | 26 pkt |

Bocce

(sklasyfikowano 13 osób)

| | |
|---------------------|--------|
| 1. Artur Zaraziński | 50 pkt |
| 2. Piotr Zaraziński | 30 pkt |
| 3. Sławomir Kamper | 26 pkt |
| 4. Grzegorz Kamper | 24 pkt |
| 5. Zbigniew Myrcha | 16 pkt |

Tenis ziemny

(sklasyfikowano 14 osób)

| | |
|---------------------|--------|
| 1. Łukasz Gwiazda | 42 pkt |
| 2. Michał Nowak | 25 pkt |
| 3. Łukasz Kowalczyk | 22 pkt |
| 4-6. Piotr Martin | 18 pkt |
| 4-6. Marek Ratyński | 18 pkt |
| 4-6. Miłosz Kozak | 18 pkt |

Duo-basket

(sklasyfikowano 3 drużyny)

| | |
|----------------|--------|
| 1. Informatycy | 13 pkt |
| 2. Szymony | 9 pkt |
| 3. Nikt | 5 pkt |

Siatkówka plażowa

(sklasyfikowano 8 drużyn)

| | |
|-----------------|--------|
| 1. Orły | 42 pkt |
| 2. Ultras Rodło | 18 pkt |
| 3. Kamper Team | 16 pkt |
| 4. West Side | 14 pkt |
| 5. A.O.K. | 13 pkt |

Szóstki piłkarskie

(sklasyfikowano 12 drużyn)

| | |
|-------------------|--------|
| 1-2. PZZ Łąkowa I | 34 pkt |
| 1-2. PSM Renawa | 34 pkt |
| 3. KS FC Playboy | 30 pkt |
| 4. FC Ole | 28 pkt |
| 5. Tele Taliby | 22 pkt |

Tenis stołowy

(sklasyfikowano 17 osób)

| | |
|----------------------|--------|
| 1. Jerzy Graczkowski | 42 pkt |
| 2. Maciej Maćkowiak | 30 pkt |
| 3. Kamil Karasiewicz | 24 pkt |
| 4. Mariusz Gierczak | 18 pkt |
| 5. Roman Piotrowski | 17 pkt |



Rekreacja. Tenis ziemny, minigolf - aktywny wypoczynek dla każdego

Zapraszają na stadion

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza do odwiedzenia pola do minigolfa. Gra w tę dyscyplinę jest niezwykle prosta i nie wymaga specjalnych przygotowań, dlatego można rodziców z małymi dziećmi.

Pole do minigolfa czynne jest przez cały lipiec w godz. 14.00 – 22.00. Od 1-14 sierpnia pole czynne jest w godz. 13.00-21.00, a w dniach 15-31 sierpnia w godz. 12.00-20.00.

Bilet wstępu uprawniający do obejrzenia 18 stanowisk kosztuje 3 zł (ulgowy) i 4 zł (normalny).

Gra na nowych kortach

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza do korzystania z nowo oddanych kortów tenisowych. Sprzedaż biletów i rezerwacja kortów w portierni KCSiR, tel. 055 279 38 66, wew. 32. Oplatę za kort należy uiścić przed rozpoczęciem gry.

Organizatorzy przypominają, że wszystkich obowiązuje gra w obuwiu tenisowym z czystą podeszwą oraz zakaz gry w



Grający na kwidzyńskim polu do gry w minigolfa, muszą zdobyć 18 dołków o różnym stopniu trudności.

obuwiu piłkarskim z korkami.

Bezpłatnie można korzystać natomiast z kortów znajdujących się przy ul. Baczyńskiego. Korty czynne są codziennie w godz. 16.00-20.00.

Wymagana jest jedynie telefoniczna rezerwacja z jedno-

Cennik kortów tenisowych (60 minut):

- Od świtu do godz. 15.00 – 5 zł
- Od godz. 15.00 do zmierzchu – 10 zł
- Gra przy sztucznym oświetleniu – 15 zł

dniowym wyprzedzeniem, pod nr tel. 055 279 97 84 (w godz.

(fox)

Wakacyjne rozgrywki dla dzieci i młodzieży

Wygrywać jak Dream Team

Indywidualne turnieje ringo

kat. szkół podstawowych

(startowało 14 osób)

- 1.Łukasz Smażyński
- 2.Michał Dulski
- 3.Karol Macal

kat. szkół

ponadpodstawowych

(startowało 8 osób)

- 1.Mateusz Bogusz
- 2.Wojtek Napieralski
- 3.Karol Milde

Letnie zmagania sportowe nie ograniczają się wyłącznie do soboty. W każdy wtorek i czwartek, na stadionie przy ul. Sportowej, rywalizują uczniowie i uczennice szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Tym razem rozgrywano drużynowe i indywidualne turnieje ringo oraz tenisa stołowego. Najwięcej osób startowało w drużynowym turnieju tenisa stołowego. Wystąpiło w nich 9 drużyn, czyli 18

zawodników. Wśród nich znalazły się także trzy dziewczęta.

Warto również podkreślić, że turniej w tej kategorii wygrała ekipa Dream Team. To kolejne zwycięstwo tego zespołu, po triumfie w drużynowym turnieju ringo.

Najmniej osób okazało się zainteresowanych indywidualnym turniejem ringo w kategorii szkół ponadpodstawowych. Tam o palmę pierwszeństwa rywalizowało jedynie 8

osób.

Najbliższe zmagania dzieci i młodzieży odbędą się w czwartek, 27 lipca o godz. 16.00. Tym razem rywalizować będą w przygotowanych przez organizatorów grach i zabawach sportowo-rekreacyjnych. Następnym spotkaniem, zaplanowanym na wtorek – 1 sierpnia, to turniej siatkówki.

(fox)

Drużynowe turnieje ringo

kat. szkół podstawowych

(startowało 5 drużyn)

- 1.Dream Team (K. Macal, P. Michalski, Ł. Smażyński)
- 2.Robot Boy (F. Piowczyk, M. Król, J. Dąbrowska)
- 3.Rosja (K. Madej, M. Fesiuk, K. Krawniak)

kat. szkół ponadpodstawowych

(startowały 3 drużyny)

- 1.Ultras Rodło (M. Bogusz, W. Napieralski, P. Krawniak)
- 2.West Side (M. Romanowski, P. Noga, M. Olszewski)
3. West Side (Milde, K. Milde, M. Gierczak)

Drużynowe turnieje ping-ponga

kat. szkół podstawowych

(startowało 9 drużyn)

- 1.Dram Team (K. Macal, P. Michalski)
- 2.A.O.K. (D. Bogusz, P. Juchniewicz)
- 3.K.Z. (P. Zienkiewicz, K. Krawniak)

kat. szkół

ponadpodstawowych

(startowało 5 drużyn)

- 1.Ultras Rodło (M. Bogusz, W. Napieralski)
- 2.Gębika Squad (M. Gierczak, C. Figura)
- 3.Milde Team (Milde, K. Milde)

Sprzęt za darmo

Przez cały lipiec i sierpień, Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji prowadzi wypożyczalnię sprzętu sportowego. Jeśli tylko ktoś chce pograć w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, tenisa stołowego, badminton, itp. może skorzystać z oferty wypożyczalni. Sprzęt udostępniany jest za darmo, pod zastaw legitymacji szkolnej lub dowodu osobistego.

Wypożyczalnia czynna jest przez cały lipiec w godz. 14.00 – 22.00. W dniach 1-14 sierpnia w godz. 13.00 – 21.00, a 15-31 sierpnia w godz. 12.00 – 20.00.

KURIER
Kwidzyński

KURIER KWIDZYŃSKI tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego; prezes zarządu - Wojciech Szramowski, Biuro zarządu tel. (0-58) 530-10-81, redaktor naczelny Wydawnictwa Pomorskiego- Janusz Wikowski (j.wikowski@wp.pl), kierownik działu sprzedaży własnej gazet i promocji Jarosław Stojalowski tel. (058) 530-01-87, kierownik centralnego składu komputerowego Tomasz Dominowski tel. (058) 531-54-95. Redakcja i Biuro Reklamy: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Redaktor naczelny Kuriera Kwidzyńskiego: Anna Skrobiszewska. Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-55) 261-66-31. PRENUMERATA i kolportaż:

Marek Lewandowski, tel. 530-01-87. Wydawca: GWP, Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 777-44-11 (100 proc. kapitału polskiego, członek Izby Wydawców Prasy). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 3180 egz

Za treść reklam Redakcja nie odpowiada; www.pomorskie.pl

200167 **LIGA OBRONY KRAJU** KWIDZYN

Promocja na kat. B - 1 199 zł
 Kat. B,C,D i E oraz ADR- przewóz
 ładunków niebezpiecznych
Zapraszamy do nowej siedziby
 LOK w Kwidzynie
 Przy Placu Plebiscytowym 2/5
 (przy Sądzie Rejonowym) Informacje:
 tel. (055) 279 39 55 w godz. 8.00 - 17.00



od 1944 roku

200081

Wiosna w sklepach Husqvarny
PROMOCJE!

wykasarki spalinowe już od **399,-**
 pilarki spalinowe już od **499,-**
 kosiarki spalinowe już od **799,-**


Najszersza oferta na rynku!



Ilość maszyn w promocji ograniczona

Dzierżon, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 276 28 40
 Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 15/1 tel. 279 59 11
 Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. 278 72 08
 Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. 640 19 24

Ekopralnia
 ul. Kopernika 25/15
 tel. 0552611727



*czyszczenie chemiczne odzieży
 *pranie i czyszczenie sukien ślubnych
 czyszczenie wykładzin i dywanów

LUKAS BANK

Gotówka
 naprawę
w 15 minut



Świat łatwych rat

Sprawdź
0801 33 00 11



LUKAS BANK S.A. uprzejmie informuje, że z dniem 24 kwietnia br. Punkt Obsługi Klienta w Kwidzynie, który znajdował się przy ul. Chopina 18, został przeniesiony do Nowego Centrum Kredytowego na ulicę Piłsudskiego 22 a/1

Godziny otwarcia:
 pn- pt: 9.00 - 17.00
 Sobota: 9.00 - 13.00

ZAPRASZAMY

KURIER
Kwidzyński
LETNIA
PROMOCJA
TYLKO U NAS!

RABAT DO 50%
 PRZY EMISJI
 REKLAMY

PRZYJDŹ DO NAS
 LUB ZADZWOŃ

Agencja Reklamowa
 ul. Chopina 26, 1 piętro
 tel. 055 645 70 40

www.wpomorskie.pl

TYGODNIK
KURIER
Kwidzyński
LOKALNY

KURIER
Kwidzyński
 Agencja Reklamowa

tel. 055 645 75 40
 tel./fax 055 645 75 41

ROJA
Meble
 Złotowo 48A, 82-220 Stare Pole, tel. 055 271 37 77

Oferujemy:
 kompleksową obsługę klienta
 doradztwo
 projekt
 Montaż

Produkujemy meble:
 kuchenne, biurowe,
 oraz szafy wnękowe

Sklepy Firmowe
 Malbork, ul. Targowa 1, tel. 055 273 53 32
 Kwidzyn ul. Warszawska 35, tel. 695 929 667

